Nr. 232. Wtorek, 11. Października 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące pismo odręczne:

Kochany admirale baronie Spaun!

Po 54 latach, najzaszczytniejszej, w boju, pokoju, wielokrotnie odszczególnionej służbie w Mojej marynarce wojennej, czujesz Pan potrzebę wypoczynku gwoli poratowania zdrowia.

Z prawdziwym żalem tylko czynię zadość Pańskiej prośbie i zezwalam, abyś Pan ustąpił z czynnej służby na wybitnem stanowisku, które zajmujesz na czele Mojej marynarki wojennej.

Bogate jednak Pańskie doświadczenie potrafisz Pan i nadal przy roztrząsaniu spraw morskich zużytkowywać dla ogólnego dobra.

Memu, wdzięczności pełnemu uznaniu wszystkiego, czem odznaczyła się Pańska obfita w owoce działalność, radbym dać trwały wyraz przez to, iż postanawiam, by jeden z nowo zbudować się mających okrętów Mojej floty, którego dobrze obmyślane wyposażenie Pan przygotowałeś, odznaczony został Pańskiem imieniem, przypominającem jeden z najważniejszych czynów wojennych Mojej floty wojennej.

Oby najszczersze uwielbienie ze strony Mojej marynarki wojennej i gorąca życzliwość, którą dla Pana żywię, przez długie lata przy rozpamiętywaniu tak bogatej w zasługi przeszłości, przejmowały Pana zadowoleniem.

W Radmer, dnia 5 października 1904.

Franciszek Józef w. r.

2. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężny Maryi Waleryi jest zupełnie zadawalający.

Temperatura 36·3 C.

Bardzo dobrze i silnie rozwinięty Nowonarodzony Arcyksiążę ma się dobrze.

Wallsee, 7 października 1904.

Dr. Friedinger m. p.
Prof. Gustaw Braun m. p.

3. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężny Maryi Waleryi nie zaszła żadna zmiana.

Temperatura 36·4 C

Nowonarodzony Arcyksiążę cieszy się wybornem zdrowiem.

Wallsee, 8 października 1904.

Dr. Friedinger m. p.
Prof. Gustaw Braun m. p.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy wiceadmirałowi, Franciszkowi bar. Minutillo, admirałowi portowemu i komendantowi wojennego portu w Poli, oraz zamianować wiceadmirała Rudolfa hr. Montecuccoliego, zastępcę szefa sekcyi marynarki w Ministerstwie wojny, komendantem Swojej marynarki i szefem sekcyi marynarki w Ministerstwie wojny, przy równoczesnem nadaniu mu godności tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 września b. r. najmiłościwiej zamianować prywatnego docenta, dr. Stanisława Maziarskiego, nadzwyczajnym profesorem histologii na Uniwersytecie w Krakowie.

Pan Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, powołał komisarza powiatowego, Aleksandra Kahanowicz-Turzańskiego, do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pan Namiestnik zamianował koncypistę sanitarnego, dr. Cyryla Dolnickiego lekarzem powiatowym.

Pan Namiestnik przeniósł asystenta sanitarnego, dr. Mieczysława Bilińskiego, z Nadwórnej do Peczeniżyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 października.

Świadom wielkiego znaczenia, jakie dla kraju mieć może projektowana ustawa o włościach rentowych, nie szczędził Wydział krajowy czasu, ni trudów, by wygotować ją jak najtroskliwiej i należycie przystosować do danych warunków. Przez trzy lata trwały rokowania z Rządem — uwieńczone ostatecznie porozumieniem. Wobec tego komisya, której przekazano ów projekt mało już miała sposobności do czynienia zmian w nich. W obawie zresztą, by zmiany zasadnicze nie wywołały potrzeby dalszych rokowań i nie opóźniły przez to wejścia ustawy w życie, komisya poprzestała jedynie na nielicznych poprawkach stylistycznych. Tak zmieniony projekt ustawy przedstawia się w ogólnych zarysach następująco:

W celu utrzymania i wytworzenia rolniczych gospodarstw średnich rozmiarów, może kraj za pośrednictwem „galic. kraj. komisyi dla włości rentowych“ udzielać pożyczek rentowych, które winny być zreguły przez opłatę roczną renty oprocentowane, jakoteż umarzane i które na posiadłości rolniczej (włości rentowej) hipotecznem prawem zastawu mają być ubezpieczone.

Pożyczka rentowa może być udzieloną na opłatę ciążących na gospodarstwie wierzytelności hipotecznych; na opłatę współspadkobierców gospodarstwa; na opłatę ceny kupna lub części ceny kupna; na pokrycie kosztów, budowy lub restauracyi budynku mieszkalnego lub budynków gospodarczych; na pokrycie kosztów robót melioracyjnych; na sprawienie martwego lub żywego inwentarza; wreszcie na dostarczenie kapitału obrotowego do prowadzenia racyonalnego gospodarstwa.

Gospodarstwo, które przez zahipotekowanie na niem prawa zastawu dla pożyczki rentowej staje się włością rentową, musi być przedewszystkiem oddane gospodarce rolniczej lub lasowej i nie może mieć mniejszej powierzchni, niż 3 ha, ani też większej powierzchni, niż 60 ha, jakoteż nie może wykazywać w rocznym czystym przychodzie katastralnym mniej, niż 50 K., a więcej, niż 1.000 K.

Wysokość pożyczki rentowej wraz z ewentualnie poprzedzającymi ją ciężarami, nie może przenosić kwoty, którą da 30-krotny czysty dochód katastralny wraz z połową wartości, w której są ubezpieczone budynki mieszkalne i gospodarcze, lub też kwoty, która przedstawiać będzie trzy czwarte części wartości gospodarstwa, oznaczonej przez osobne jej oszacowanie.

Renta wynosić będzie stosownie do tego, czy kraj. komisya rentowa wypłaciła pożyczkę w 4 prc., czy w 4½ prc. listach, 4·5 prc. lub 5 prc. imiennej wartości listów rentowych; w pierwszym wypadku winna

---

90)

Gabryela Zapolska.

A gdy w głąb duszy wnikniemy...

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XXX.

(Ciąg dalszy).

I ona, Anka, dzieckiem tak samo wmadlała się w to Piękno rozkwitłych zbóż i oddawała swą duszę całą w tę modlitwę. Zdawało się jej, że każda brzoza zna jej myśl, że każda werwena uśmiecha się do niej łaskawie. Były to jej druhy i siostry. Cała ta zieleń wiosenna, to złoto letnie, ta miedź jesienna, ta biel zimowa — to było to, co jej sercu najmilsze, najdroższe i najbliższe.

Zdawało się jej, że gdy zbolała przybiegnie do brzóz po pociechę, to w ich szumie znajdzie dźwięk współczucia. Inaczej być nie mogło. Przyroda nie mogła być niewdzięczną. Ona w jesienne wichry, gdy z jękiem gięły się ku ziemi drzewa, a mróz warzył zapóźnione bukiety bratków, ona cierpiała smutna i biedna. Gdy spóźniała się wiosna, słała ku czerniącym się żałobnie gałązkom gorącą myśl, chcącą dodać im siły do przebycia dni smutnych. A gdy skwar lata chylił ku ziemi liście i trawy, dzieciącem sercem wymadlała czarną chmurę i załzawionemi oczyma patrzyła na słońce, chcąc mgłą tych łez przysłonić żar piekący...

Więc ona żyła z przyrodą i w niej samej. Bolała jej bolem, znała jej cierpienia. Dziś przyszła zdręczona życiem, obolała i smutna. Oprócz bolu miała jeszcze na dnie duszy niepokój jakiś wielki. Drżało w niej to, co było lepsze, drżało i mdlało.

I po latach kilku tak zmieniona, z bolem. z krzyżem swym na ramionach, stanęła w obec werwen i róż, weszła pod baldachim dębów i lip, pod kaskadę gałęzi brzóz, ona, teraz aż drżąca cała od wichrów zimnych, co ją ku ziemi gięły.

I przyszła, i stanęła zdziwiona, widząc, że te brzozy, tę dęby, te werweny, te pola, jednako rozkwitły, rozpachły, rozwiały się przepychem i krasą nad jej żałobą, czy nad jej uśmiechem. Jednako na wiosnę roztuliły się pąki młode i wystrzeliły w niebo zielenie delikatne i czyste, jednako trawa młoda pokłon słońcu niosła, jednako rozszumiał się dąb i zagarzył chmurą zbudzonych ptaków.

Czy chodził po tych alejach czarny chałat, wrogi jaśni i zieleni, czy snuło się dziecko jasnowłose, dokoła którego biegały motyle, czy szła ona z tragedyą swoją i ojca w sercu — to było jedno.

Rozszumiało się, rozpachło, rozsłoneczniło tak, że zdawało się, iż istota ludzka nie zdoła wchłonąć w siebie tego blasku i tej woni.

Ankę ogarnął bunt i żal.

Obojętna, głucha, samolubna szła swą tryumfującą drogą Przyroda, nie dbając o nic, o to, że krwią ocieknięta dusza ludzka przed jej majestatem upada i o współczucie błaga.

I wtedy Anka zrozumiała wreszcie, że ci, którzy mówią, iż ukoić można ból ducha i smutek w litości Przyrody, kłamią.

Albowiem oni tylko przynoszą przed jej tron swój ból, lecz równocześnie i siłę swą wewnętrzną na ukojenie tego bolu.

A piękno przyrody jest pozorem, na którym opierają tę siłę wiecznie odnawiającego się nawet w swym bolu ducha.

Bo on jest najpotężniejszą i najdoskonalszą już cząstką, która do wyzwolenia i powrotu w jedność zmierza.

Duch ludzki!...

A jemu podległe duchy drzew, kwiecia, ziemi.

Podległe — i on sam.

I jego części.

Tak!

XXXI.

Telegram wezwał ją do miasta
Wracała jak szalona.
Telegram był krótki:

Ojciec ciężko chory — przyjeżdżać.
Jan.

Prosto z dworca zajechała Anka do zakładu, gdzie był umieszczony jej ojciec.

Czyste, gładkie ściany kurytarzy. Cisza tak wielka, że aż dreszcz przejmuje. I gdy się tu wejdzie, jedna ciągła myśl: Dla czego tak cicho? Jak ją uzyskać można tu właśnie?

Przez okna kurytarzy widać zieleń drzew. Akacye anemiczne i smutne. Pod niemi snują się milczące postacie.

W oddali gwiżdże kolej, czasem słychać świergot wróbla.

Anka, prowadzona przez lekarza, idzie szybko po białym, płóciennym chodniku.

Zdaje się jej, że tu żyją wszyscy. — Żyją, czują, chodzą, poruszają się, a przecież to już jakieś inne życie, jakaś wielka, odrębna moralna egzystencya....

Minęli ją posługacze. Twarze obojętne, skronie nabiegłe żyłami. Niektóre ręce wielkie, jak gałęzie drzew, odrąbane ku dołowi. Palce zagięte, jakby ciągle gotowe do podniesienia jakiegoś ciężaru. I bary silne, narosłe mięśniami.

— Pani ojciec coraz częściej dostaje napadów szału. Uznaliśmy za stosowne zawiadomić panią o tem — mówi lekarz.

— Czy i teraz?

— Nie, w tej chwili jest spokojniejszy. Ale to tylko ułuda. Wiem, że to powróci. Pan Stalewski mówił mi, iż pani w liście swym wyraziła życzenie, ażeby nie używać kaftana. Proszę pani! co my mamy począć?... Nie nadużywamy, ale używać musimy.

Anka zatrzymała się na środku kurytarza.

— Czyż niema innego środka? — zapytała błagalnie.

— Jak do tej chwili — niema. To w interesie samych chorych. Powtarzam pani, że nie nadużywamy. Ojciec pani jest dotknięty ostrą formą manii politycznej. Forma ta zaostrza się ciągle. Zawody były zbyt silne. Szkoda człowieka. I nie pojmuję, że pani nie powstrzymała ojca na tej fatalnej drodze.

Szybko i jasno mówił ten doktor o dużych, wyrazistych oczach, które bystro z pod brwi na Ankę patrzyły.

— Bo niech pani pomyśli, ile sił społecznych marnuje się w politykowaniu płaskiem a daremnem, w pościgu za urzędami o marnej płacy a jałowej pracy.... Jaka szkoda, że społeczeństwo nasze nie zwraca raczej myśli ku wyrobieniu tęgich sił — ludzi, którzy, gdziekolwiek ich losy rzucą i życie poniesie, wszędzie potrafią znaleźć grunt pod nogami i wszędzie zbudować swą przyszłość, czy bezpośrednio, czy bezpośrednio, dorobku krajowi! Co? prawda?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

być uiszczaną przez 56, w drugim zaś przez 52 lat.

Właściciel włości rentowej może po upływie 10 lat od zaintabulowania prawa zastawu dla pożyczki rentowej wypowiedzieć pożyczkę rentową w celu spłacenia jej już to w całości, już w części. Kraj. komisya rentowa ma prawo wypowiedzenia właścicielowi włości rentowej pożyczki w celu jej spłacenia, jeśli właściciel nie czyni zadość zobowiązaniom; wskutek lekkomyślnego prowadzenia gospodarstwa, w razie wdrożenia kroków egzekucyjnych za zaległe raty, w razie utraty własnowolności przez właściciela włości rentowej.

Do tworzenia włości rentowych, udzielania pożyczek rentowych i sprawowania czynności połączonych z emisyą listów rentowych, powołane są: 1. ustanowiona przy wydziale krajowym, jako organ krajowy z siedzibą we Lwowie, kraj. komisya dla włości rentowych; 2. Wydział krajowy.

W skład kraj. komisyi dla włości rentowych wchodzą: Marszałek krajowy, lub jego zastępca, jako przewodniczący i 6 członków, z których wybiera 2 Sejm kraj., 2 Wydział kraj., a wreszcie 2 powołuje Namiestnik. Każdy członek ma zastępcę. Przewodniczący i wybrani przez Sejm, jakoteż przez Wydział krajowy członkowie, należą do komisyi przez czas trwania kadencyi sejmowej. Członkowie przez Namiestnika powołani mogą być każdego czasu odwołani. Wydatki na utrzymanie kraj. komisyi dla włości rentowych, łącznie z wynagrodzeniem jej czynszów, ponosić ma fundusz krajowy.

Wydział krajowy winien corocznie przedkładać Sejmowi sprawozdanie z czynności komisyi.

C. k. Namiestnictwo jest uprawnionem badać całą działalność krajowej komisyi dla włości rentowych. Dla nadzoru ustanowiony będzie komisarz rządowy.

Listy rentowe wydaje Wydział krajowy pod tytułem: List rentowy Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem. Każdoczesna suma znajdujących się w kraju listów rentowych nie może przenosić kwoty 5,000.000 koron. Podwyższenie tej kwoty może nastąpić jedynie w drodze ustawy krajowej. Ustawa i tworzenie włości rentowych wejść ma w życie w czasie, który ustanowi i określi Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i ogłosi w *Dzienniku ustaw krajowych.*

Akcya rządowa
dla ulżenia klęski posuchy.

Wiedeń, 8 października.

Od chwili, w której w skutek anormalnego stanu powietrza w lecie i w części jesieni musiano wciągnąć w rachubę brak paszy dla bydła, Rząd nie omieszkał poczynić natychmiast zarządzeń, po których spodziewać się było można złagodzenia tej klęski.

Do takich zarządzeń należy zakaz wywozu paszy, który pozostanie dopóty w mocy, póki brak ten nie zostanie usunięty, oraz zniżenie taryf dla przewozu paszy. Także kwestya materyalnej pomocy ze strony Państwa, która to pomoc ułatwiłaby nabywanie paszy i kwestya sposobu, w jakiby to uczynić należało były przedmiotem dokładnych obrad w łonie Rządu, do którego właśnie w tej sprawie skierowano wiele próśb. Szczególnie zajęła się niemi władza centralna dla strzeżenia interesów rolniczych i leśnych przy zawieraniu traktatów handlowych. Korporacya ta poruszyła myśl wyasygnowania 500.000 koron, by zapewnić dostateczną ilość paszy i zaopatrywanie się w nią umożliwić rolnikom.

Rząd postanowił więc złożyć w tym celu pół miliona koron do dyspozycyi Ministerstwa rolnictwa. Co do użycia tej kwoty postanowiono, by władze bądźto pośredniczyły w nabywaniu paszy przez rolników, bądź też aby paszę wprost zakupywano i rozdzielano w pierwszym rzędzie między potrzebujących jej rolników. Również jest zamiarem Rządu, pokryć ze wspomnianej kwoty część kosztów przewozu paszy na rzecz rolników dotkniętych klęską. Do przeprowadzenia tej akcyi ma być wezwany „Ogólny Związek Towarzystw rolniczych w Wiedniu" do współdziałania.

Ministerstwo rolnictwa zamierza zaprosić przedstawicieli rolniczych korporacyj jakoteż organizacyj związkowych, którzy należą do komitetu dla ulżenia klęski zawiązanego przez wspomnianą władzę centralną do wzięcia udziału w obradach, które się wkrótce odbędą w Ministerstwie rolnictwa, a których przedmiotem będą bliższe szczegóły przeprowadzenia tej akcyi. Prócz tego zamierza Rząd na ten sam cel w drodze ustawodawczej zażądać sumy do $1\frac{1}{2}$ miliona koron i użyć jej w ten sposób, aby przy pomocy zawodowych organizacyj, ewentualnie zaś innych także korporacyj rolniczych umożliwiono potrzebującym tego rolnikom nabywanie paszy przy pomocy taniego, a w wypadkach koniecznych, nawet bezprocentowego kredytu.

O ile to będzie możliwe, ma być na ten cel już obecnie wyznaczoną pewna kwota z sumy 500.000 koron, aby zamierzoną akcyę pomocniczą jak najprędzej rozpocząć także w tym, szczególnie doniosłym i pomyślne skutki zapowiadającym kierunku.

Namaszczenie króla Piotra I.

Z Ziczy donoszą o tej uroczystości telegraficznie co następuje:

W sobotę wieczorem odbyły się w cerkwi klasztornej nieszpory, w obecności króla ze świtą, oraz wszystkich przybyłych tu na uroczystość namaszczenia króla i dostojników.

W niedzielę przed południem przystąpiono do właściwej uroczystości namaszczenia.

O godzinie 9 rano udał się król w szatach koronacyjnych wśród odgłosu dzwonów w uroczystym pochodzie do cerkwi, gdzie koło zachodniego portalu oczekiwał króla metropolita Innocenty z czterema biskupami. Metropolita podał królowi krucyfiks do ucałowania, poczem — poprzedzany przez całe duchowieństwo — podążył król ku tronowi i zasiadł na nim. Wówczas rozpoczęło się nabożeństwo. Po odczytaniu ewangelii podał ją dziekan królowi do ucałowania, a metropolita po kilku śpiewach odczytał modlitwę, w której prosił o błogosławieństwo i łaskę Bożą dla chrześcijańskiego króla i władcy.

Po komunii duchowieństwa wezwali dwaj biskupi króla do poddania się namaszczeniu następującemi słowami: „Prawo wierny królu i panie! Nadszedł czas namaszczenia i udzielenia W. Król. Mości św. Sakramentu. Racz przeto Wasza Król. Mość zbliżyć się do carskich wrót tej świętej cerkwi".

Król, który już podczas nabożeństwa odłożył berło i jabłko, a podczas ewangelii także koronę, oddał teraz szpadę swą pierwszemu adjutantowi i przeszedł ku ikonostasowi; tam w królewskim płaszczu stanął na dywanie, utkanym ze złotej przędzy.

Podczas dalszej ceremonii trzymały wyznaczone do tego osoby insygnia królewskie. Metropolita tymczasem ujął drogocenne naczynia z krzyżmem św. i namaścił króla na czole, ustach, uszach, piersi i obu dłoniach, czyniąc każdym razem znak krzyża i wymawiając słowa: Znak łaski Ducha św".

Następnie zaprowadził metropolita króla przed ołtarz gdzie jeden z biskupów odczytał modlitwę, którą król cichym głosem powtórzył. Po modlitwie metropolita udzielił królowi komunii. Ozwały się dalsze modły, poczem król powrócił na tron i włożył koronę, jeden zaś z dyakonów odmówił następującą modlitwę: „Oby Bóg wszechmocny błogosławił naszego pobożnego, chrześciańskiego, Tobie o Panie wiernego, wzniosłego i św. Krzyżmem namaszczonego władcę i króla Piotra i dał mu spokojny żywot, zdrowie, zwycięstwo nad pokusami złego ducha, oby utrzymał nam króla przez wiele lat".

Podczas choralnego spiewu „Mnogaja leta" podał metropolita królowi Krzyż do ucałowania, czego dokonawszy król w stroju koronacyjnym, w uroczystym pochodzie opuścił cerkiew.

Klasztor Žicza, w którym odbył się opisany obrzęd leży 20 minut drogi od Kraljewa i założony został przez pierwszego koronata serbskiego, króla Stevana Nemanję, tam również ukorowanego. Klasztor ten był ongi siedzibą biskupstwa. Stevan Nemanja postanowił w testamencie, że wszyscy królowie serbscy mają być w Žiczy wybierani i koronowani i że w Žiczy również ma odbywać się intronizacya serbskich arcybiskupów, biskupów i igumenów. Jakoż siedmiu po Stevanie królów wkładało na swe skronie koronę w Žiczy. W r. 1530 klasztor splądrowany, omal nierozsypał się w gruzy. Powstał z nich wprawdzie, dawne jednak znaczenie odzyskał dopiero w drugiej połowie zeszłego wieku. Odrestaurowano go w r. 1856 głównie dzięki ofiarności serbskiego duchowieństwa.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Rossyjska ofenzywa.

Prawit. Wiestnik podaje w telegramie z Mukdenu rozkaz dzienny Kuropatkina z d. 2 b. m. Rozkaz dzienny opiewa:

„Przed przeszło 7 miesiącami napadł na nas nieprzyjaciel pod Portem Arthura, zanim nastąpiło wypowiedzenie wojny. Od tego czasu wojska rossyjskie na lądzie i na morzu, dokonały wielu czynów bohaterskich, którymi się nasza ojczyzna słusznie może chlubić. Atoli nieprzyjaciel nie tylko nie został zgnieciony, lecz dalej postępuje, marząc w swem pyszałkowstwie o zupełnem zwycięstwie. Armia mandżurska, chociaż nieustannie przejęta duchem męstwa, nie była dotąd liczebnie dosyć silna do pokonania armii japońskiej. Trzeba było długiego czasu na przełamanie wszelkich trudności i doprowadzenia czynnej armii do tego stopnia, by była pewną zwycięstwa i by swe zadanie wypełnić mogła. Dlatego właśnie mimo kilkakrotnego odparcia ataków japońskich na nasze stanowiska koło Dasziczao, Liandiansian i koło Liaojanu nie uważałem za będące na czasie zużytkowanie tych sukcesów do przejścia do akcyi zaczepnej i nakazałem odwrót, który wojsko dokonało z bohaterstwem, broniąc opuszczanych pozycyj i będąc w ciągłem pogotowiu do nowych walk. Po 5-dniowej walce koło Liaojanu, po skutecznej obronie wszystkich pozycyj, cofnęliśmy się w kierunku do Mukdenu w najtrudniejszych warunkach atakowani przez armię Kurokiego, maszerując drożynami górskiemi, będącemi prawie nie do przebycia, ciągle walcząc, przyczem działa rękami musiano ciągnąć, a żadnego nie stracono, ani nie zostawiono zabitych lub rannych, ani też nie poniesiono wcale strat w taborach. Nakazałem odwrót w tem niezachwianem przekonaniu, że jest on konieczny dla stanowczego zwycięstwa nad nieprzyjacielem, gdy nadejdzie stosowna do tego chwila.

Cesarz przeznaczył do wojny z Japonią dostatecznie liczne siły zbrojne, aby nam zapewnić zwycięstwo. Wszystkie trudności, połączone z wysłaniem wojsk do miejsc odległych o przeszło 10.000 wiorst świetnie zostały przezwyciężone. Setki tysięcy ludzi, dziesiątki tysięcy koni i wozów, miliony pudów przesyłek przewozi się nieustannie od 7 miesięcy z europejskiej Rossyi i Syberyi do Mandżuryi. Jeżeli okazuje się, że dotychczas wysłane pułki nie wystarczają, idą nowe, gdyż jest niezłomną wolą cesarza, byśmy pokonali nieprzyjaciela i ta niezłomna wola będzie spełnioną. Dotąd nieprzyjaciel opierając się na wielkich siłach, otaczając nas swemi armiami, napadał na nas, teraz jednak nadeszła upragniona przez naszą armię chwila, aby wystąpić przeciw nieprzyjacielowi i zmusić Japończyków do poddania się naszej woli, -- gdyż wojska nasze są dosyć silne, by przejść do kroków zaczepnych. Atoli musimy pamiętać

---

17)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DUSZA W ROZKWICIE.

(Z francuskiego).

VII.

(Ciąg dalszy).

Obecnie, ponieważ młody sekretarz zjawiał się każdego popołudnia, uznał za stosowne przyjeżdżać konno. W ten sposób, nie był już zmuszony wracać dyliżansem o oznaczonej godzinie i pozostawał aż do zachodu słońca. Las o tej porze był tak piękny! Rzuty żółtawego światła przesuwały się pomiędzy gałęzie i podobne były do długich, pieszczotliwych ramion; kwiaty silniejszą woń wydawały, strumienie szemrały więcej melancholijnie a stare dęby o omszonych korzeniach poruszały się przy lekkim podmuchu wietrzyka jakby dla ukołysania ptaszków, które do snu się układały na gałęziach.

Michał zaczynał rozmiłowywać się w drzewach. Niedouczony, jak każdy Paryżanin, nie zawsze umiał odróżnić sosnę od platana. Nina wstydziła się za niego i zaproponowała, że mu da kilka lekcyi. Z jakąż radością przystał na to! Skoro się nauczył odróżniać drzewa, zaczęła mu wymieniać nazwy ptaków. Zwracała jego uwagę na wybuchy śmiechu sroki, na szyderczy głos sojki i przerażone okrzyki kosów, gdy ich się najdzie z nienacka. Następnie, nauczyła go w jaki sposób trzeba swistać, żeby oczarować jaszczurki i jakie wyrazy wymawiać żeby zazulki poleciały w powietrze.

Ale nagle pochylała głowę ruchem nieco przelęknionym, który był jej wrodzony, a jeżeli Michał pytał się co to ma znaczyć, odpowiadała mu:

— Będzie pan śmiać się ze mnie, w Paryżu, gdy pan sobie to wszystko przypomni!

Och! nie! nie będzie się śmiać! przeciwnie, zachowa bardzo miłe wspomnienie! twierdził to głosem zupełnie szczerym. Tych kilka dni, spędzonych w lesie, pozostawi niezatarte wspomnienie w jego umyśle, tworząc w jego życiu wonny i zielony zakątek, rodzaj oazy.

I mówił z uśmiechem:

— Panno Nino, proszę mi mówić znowu o drzewach! Jestem zupełnie ogłuszony słysząc ciągle o minach złota!

I panna Nina z chęcią mówiła dalej, ponieważ to robiło przyjemność panu Michałowi.

Przekształcała się zupełnie za każdym razem, gdy o swoich drzewach mówiła; oczy jej rozpływały się słodyczą a głos stawał się świeży, jak szmer źródła. Ona tak kochała te drzewa! A one zdawały się to odczuwać swoimi niewidzialnemi fibrami i chcąc jej to wynagrodzić czyniły ją prawie piękną pod szmaragdowem światłem prześlizgującem się pomiędzy ich liście. Bywały chwile, w których Michał jej nie poznawał. Jasne jej włosy, śniada płeć, bezbarwne kryształy oczu, wszystko to przybierało tony zielone, dziwnie harmonijne i zdawało się należeć mniej do istoty ziemskiej niż do nimfy z bajki, do wdzięcznego bożyszcza lasu, pół kobiety a pół rośliny.

Nina czuła wybornie, że Michał znajdował ją ładną i była mu za to bardzo wdzięczna. Był to pierwszy młody człowiek, który wydawał się mieć przyjemność w jej towarzystwie i czasami brała się za rękę i potrząsała nią, chcąc się zapewnić, że nie śpi, że jej się to nie śni. Jakto? ten młodzieniec taki elegancki, ten Paryżanin tak popsuty wykwintnością towarzystw stolicy, był tak dobry, że nie wyśmiewał się z niej? i raczył się nią trochę zajmować? Bo też, rzeczywiście, zajmował się nią tak, jak gdyby chciał się starać! Och! bez wątpienia, że nie był szalenie rozkochany! Była to przelotna miłostka. A gdyby jaka Paryżanka ukazała tylko koniuszek swego noska po drugiej stronie drogi, piękny siostrzeniec z pewnością pobiegłby natychmiast gdzieindziej szukać tumulusów.

Ale i to było ładnie z jego strony, że jej rzucał kilka okruchów swego serca; nie była popsuta pod tym względem, i te okruchy stanowiły dla niej niespodziewaną biesiadę. Ach! później, jeżeli marzenie jej się urzeczywistni, obiecywała sobie, że będzie miała wielkie staranie o Michała. Ustąpi mu się pawilon zimowy i codziennie będzie się go odwiedzać. I teraz już panna Nina wyrzekała się nadziei, że będzie miała dzieci — a przecież to taka milutka rzecz dzieci! — dla tego żeby Michał, który był biedny, otrzymał kiedyś spadek po panu de Saverne. Ależ tak! To taki zacny chłopiec!

Pewnego wieczoru, gdy nieco dłużej zatrzymali się w lesie, spotkała ich silna ulewa. Gdzie się schronić? Pawilon znajdował się o pięćset metrów, zamek o tysiąc! Biegli oboje, skuleni, szukając przytułku.

— Tutaj, panno Nino! — zawołał Michał.

Zobaczył dąb wydrążony. Wszedł do środka i wcisnął się w kącik, robiąc miejsce młodej dziewczynie.

Ale ona się zawahała. Och! dąb wydrążony, który stał się powodem jej rumieńca! drzewo, w cieniu którego widziała parę zakochanych!

Popatrzyła. Michał zajmował prawie całe wolne miejsce.

Czerwieniła się znowu i stała pod topolą, cienką topolą, która wcale jej nie ochraniała przed deszczem.

Tymczasem młody człowiek domyślił się dla czego wejść nie chciała; wyszedł więc i zbliżając się do swojej towarzyszki rzekł:

— Niech pani wejdzie, panno Nino! — rzekł z szacunkiem. — Ja mogę pozostać na dworze, jeżeli pani uważa, że niema miejsca na dwoje.

Och! jakim przenikającym głosem to powiedział! Nina czuła, że serce jej się uniosło w piersi.

Wzięła więc pana Michała za rękę i ponieważ deszcz ciągle padał, weszła z nim razem pod spróchniałe drzewo.

Ulewa długo trwała. Ale młody człowiek stał cichutko w swoim kąciku. Kto kochać zaczyna, zwykle skromnym się staje.

Nazajutrz Michał rzekł do Niny łagodnym głosem:

— Mam dziś dobrą wiadomość dla pani.

A oblicze jego miało jakiś dziwny wyraz w uśmiechu więcej smutnym niż radosnym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ciągle o tem, że do zwycięstwa nad tak silnym i dzielnym nieprzyjacielem potrzeba, by nasze wojska owiał duch odwagi i stanowczości od najniższego do najwyższego. Bez względu na ofiary, jakie będziemy musieli ponieść, bądźcie przepełnieni świadomością, jak ważne dla Rossyi jest zwycięstwo. Przypomnijcie sobie zwłaszcza, jak potrzebne jest przyjście z odsieczą naszym braciom w Porcie Arthura, którzy przez 7 miesięcy bronią się w powierzonej im twierdzy. Żołnierze! Nasza armia silna jednością, łączącą ją z cesarzem i całą Rossyą, we wszystkich naszych wojnach dokonała wielu bohaterskich czynów dla ojczyzny i zyskała sobie sławę wśród wszystkich narodów. Pamiętajcie ciągle o tem, że wola cesarza powierzyła wam obronę godności Rossyi i praw jej na Dalekim Wschodzie. Pamiętajcie bezustannie, że w wasze ręce złożono teraz sławę całej armii rossyjskiej. Dostojny kierownik państwa rossyjskiego modli się wraz z całą Rossyą za was i błogosławi wam na nowe czyny bohaterskie.

Wzmocnieni temi modłami, przejęci ważnością idźcie w bój i walczcie do ostatka nie chroniąc swego życia. Wola Boża niech będzie z wami".

Luźne wiadomości.

Oboje carstwo z następcą tronu przybyli wczoraj do Rewla.

Wedle *Ross. Agencyi Telegr.* pogłoski o bliskich zmianach w naczelnem dowództwie na polu walki nie polegają na prawdzie, są tylko wyrazem powszechnego uznania dla wybitnych zdolności Kuropatkina. — Ogólny głos żąda udzielenia Kuropatkinowi pełnej swobody w wykonaniu swego planu wojennego i stąd powstała pogłoska o mianowaniu Kuropatkina naczelnym wodzem.

Local Anzeiger otrzymał wiadomość, iż w. ks. Mikołaj Mikołajewicz stanowczo odrzucił ofiarowaną mu naczelną komendę wojsk rossyjskich w Mandżuryi.

Mikado nadesłał księciu Antoniemu Hohenzollernowi order chryzantemy.

Wbrew odmiennym wiadomościom twierdzi *Daily Mail* stanowczo, że Japonia już teraz zamyśla zająć Sachalin i że dokonać tego ma 7 dywizya piechoty.

KRONIKA

Lwów, 10 października.

— **Kalendarz**. Wtorek (11) Placydy m. — Dobromiła. — Charytona pr.

Wschód słońca o godzinie 6·16 rano, zachód o godzinie 5·19.

— **Odsłonięcie posągu.** Kadecka szkoła w Breitensee otrzymała ozdobę pierwszorzędnej wartości: Odsłonięto w niej uroczyście dnia 8 b. m. posąg Najj. Pana, dar wiedeńskiego obywatela L. Böcka, a dzieło artysty-rzeźbiarza Jana Benksa. Odsłonięcia dokonano w obecności Najdost. Arcyksięcia Rainera, general.-adjutanta Bolfrasa-Ahenburga, P. Ministra wojny Pitreicha, szefa general. sztabu generała broni Becka i w. i, dostojników wojskowych i cywilnych, jako też twórcy pomnika.

Najdost. Arcyksięcia Rainera powitał dłuższą przemową prezes komitetu pułkownik Karol Bayer, dziękując mu za pojawienie się, na co Arcyksiążę odpowiedział życzeniem, aby świeżo odsłonięty pomnik był dla wychowanków szkoły obrazem niezachwianej wierności i miłości armii dla Najwyższego Wodza. W dalszym ciągu przemawiał jeszcze p. Böck, którego kosztem pomnik stanął, prosząc o przyjęcie tego daru i komendant szkoły major W. Banreedt, który zwrócił się w swej przemowie do wychowanków szkoły a następnie ich imieniem złożył podziękowanie wszystkim, którzy brali udział w sprawie wzniesienia pomnika. Mowca zakończył mowę swą okrzykiem ku czci Najj. Pana, który to okrzyk zebrani trzykrotnie powtórzyli z zapałem.

Na tem program uroczystości wyczerpano.

— **Ks. Ludwika bawarska**, w czasie swego pobytu w Krakowie, zwiedziła w piątek katedrę na Wawelu, gdzie ją przyjął i oprowadził ks. kan. dr. Wądolny. Księżna zainteresowała się żywo skarbcem i niektórymi ornatami, oraz grobami królewskimi. Potem zatrzymała się dłużej w kaplicy Swiętokrzyskiej, do której Brat Jej, Najd Arcyksiążę Karol Stefan, ofiarował się sprawić 4 nowe witraże, będące obecnie w robocie według rysunku prof. Mehoffera. W sobotę odwiedziła Księżna kościoły OO. Dominikanów, OO. Franciszkanów i N. P. Maryi. Dziś odjeżdża do Żywca.

— **P. Minister kolei**, jak telegrafują z Wiednia — przyjął wczoraj deputacyę służby kolejowej, która z powodu panującej drożyzny prosiła o 20 proc. dodatek drożyźniany. P. Minister oświadczył, iż sprawą tą zajmie się z całą życzliwością po jej poprzedniem zbadaniu.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych" ogłasza: Generał-porucznik Krzysztof Klar, dyrektor fortec w Bośnii i Hercogowinie, przeszedł w stan spoczynku. Jego następcą zamianowany został generał-major August Lobinger, dyrektor inżynieryi w Przemyślu.

W stan spoczynku przeniesiony podpułkownik 9 p. p. Fryderyk Haslinger. Dyrektorem inżynieryi w Przemyślu mianowany pułkownik Jan Meister ze sztabu inżynieryi.

— **Pomnik Mickiewicza.** Z powodu przeszkód, w ostatniej chwili nagromadzonych, biuro komitetu zostało dopiero dzisiaj odpowiednio urządzone i otwarte (ul. Klementyny Tańskiej, obok hotelu Georgea). Zwłoka ta jednak nie przeszkadzała prezydyum komitetu bynajmniej w bezustannej pracy przygotowawczej, zmierzającej do tego, by uroczystość odsłonięcia pomnika wypadła jak najświetniej. Otwarcie atoli wyznajemy, że nastąpi to tylko wtedy, gdy wraz z komitetem pracować będzie ogół mieszkańców Lwowa i kraju; od chwili odsłonięcia pomnika dzieli nas zaledwie trzy tygodnie czasu, pomoc więc w pracach przygotowawczych musi być bardzo wydatna i powszechna.

Wszelkich informacyi udziela biuro komitetu codziennie w godzinach od 6 do 8 wieczorem.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Dwukrotna w przeciągu ostatnich lat paru zmiana lokalu, połączona za każdym razem z kosztownemi adaptacyami, a nadto ciężary z lat dawniejszych, przełomowych, pozostałe, krępowały działalność wydziałów „Koła", zmuszając je do nadmiernych oszczędności, utrudniając pracę statutem przepisaną. To też teraz, gdy „Koło" znalazło się w lokalu, położonym w centralnym punkcie miasta, nadającym się do wskrzeszenia dawnego ruchu i życia tak towarzyskiego, jak umysłowego, postanowił cały ogół jego członków zabrać się do możliwie rychłej sanacyi finansowej sympatycznej instytucyi, by w ten sposób rozwiązać Wydziałowi ręce i dać mu możność działania wydatniejszego w kierunku umysłowym i towarzyskim.

Powszechny ten odruch wydał nadspodziewane rezultaty: przekonano się, że „Koło" posiada bardzo wielu członków, gorąco doń przywiązanych, gotowych do ponoszenia ofiar materyalnych. Sobotnie walne zgromadzenie, przy nadzwyczaj licznym komplecie, odbyło się więc pod hasłem sanacyi we wszystkich kierunkach. Dobrowolny, jednorazowy podatek w wysokości 24 koron uchwalono jednogłośnie bez słowa protestu. Ponadto przy uzupełniających wyborach wybrano II. wiceprezesem p. E. S. Naganowskiego, członkami Wydziału pp. Stanisława Jasieńskiego i Narcyza Ulmera, a członkiem komisyi rewizyjnej p. Przybyłowicza.

W sobotę, 15 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu w nowym lokalu „Koła", a sezon ten — jak już dzisiaj wiemy — będzie w istocie bardzo ożywiony i urozmaicony, co „Kołu" przysporzy niezawodnie liczne zastępy nowych członków.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Tadeusza Kościuszki odbędzie się staraniem Towarzystw lwowskich dnia 15 b. m. w kościele Archikatedralnym.

— **Dostawę** całego zapotrzebowania kamienia tarnopolskiego do budowy kościoła im. św. Elżbiety we Lwowie otrzymała firma Antoni Hurysz w Zaściance koło Tarnopola.

— **Z Uniwersytetów.** P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów, ustanawiającą dr. Tadeusza Estreichera prywatnym docentem organicznej i teoretycznej chemii na wydziale filozoficznym Uniwersytetu w Krakowie.

Uroczyste otwarcie roku szkolnego 1904/5 w Uniwersytecie wiedeńskim odbędzie się dnia 14 b. m.

— **Przeniesienie urzędu pocztowego.** Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 10 marca b. r., l. 9212, przeniesiony zostanie z dniem 11 b. m. urząd pocztowy w Bobrówce z dworca kolejowego do miejscowości.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 11 b. m. wejdzie w życie urząd pocztowy w miejscowości Jeżowe (pow. Nisko) ze zwykłym zakresem czynności. Miejscowy okręg doręczeń nowego urzędu pocztowego stanowić będzie gmina Jeżowe, zamiejscowy zaś gminy Jata i Zalesie.

— **Bankructwo „Zdrowia".** Wskutek zażalenia prokuratoryi Państwa, wniesionego przeciw wyrokowi sądu krajowego karnego we Lwowie, uwalniającemu b. dyrektorów fabryki „Zdrowie" pp. dr. Mikolascha, dr. Lindego, Pordesa i Baara od oskarżenia o lekkomyślną krydę, odbędzie się dnia 24 listopada b. r ponowna rozprawa karna przeciw nim przed Najwyższym trybunałem kasacyjnym.

△ **Do więzienia** śledczego tutejszego sądu krajowego karnego odstawiła wczoraj policya niejakiego Jakóba Miesesa, który trudnił się pośrednictwem w wyrabianiu lichwiarskich pożyczek, przyczem w oszukańczy sposób naciągał na znaczniejsze kwoty swych klientów.

△ **Usiłowany zamach samobójczy.** W pobliżu rampy kolejowej na Żółkiewskiem tuż przed nadejściem pociągu położył się wczoraj wieczorem na tor kolejowy w zamiarze samobójczym zarobnik Wojciech Wesołowski. Wczas jednak spostrzeżono desperata i usunięto go z toru. Wesołowski przytrzymany przez policyę, podał, że położył się na tor w zamiarze samobójczym w skutek poróżnienia się z żoną i pewnym stolarzem, który przyszedł do niego na zabawę i podczas niej wszczął kłótnię, przyczem uderzył go pięścią w oko. Wesołowskiego oddano do aresztów policyjnych.

△ **Ucieczka inżyniera.** Onegdaj zbiegł ze Lwowa w niewiadomym kierunku inżynier budowy maszyn Maryan Rawski, posiadający swe biuro w realności przy ul. Jagiellońskiej 7. Rawski wyłudził od kilkunastu osób kaucye w rozmaitych kwotach na rzekome objęcie posad w jego przedsiębiorstwie inżynierskiem, między innymi od p. K. C. w kwocie 2000 K.

Inżyniera Rawskiego, który powrócił wczoraj do Lwowa, aresztowała policya wieczorem w jego mieszkaniu, przy ul. Jachowicza 16, i odstawiła go do swoich aresztów.

△ **Kronika policyjna**. Parę lichtarzy z chińskiego srebra skradł wczoraj jakiś rzezimieszek panu N. D., dostawszy się do jego mieszkania przy ul. Rzeźnickiej 6 przez okno.

Z piwnicy rzeźnika Franciszka Biloka przy ul. Krupiarskiej 24 skradziono w sobotę ośm połci słoniny, wartości 200 K.

Na strych realności przy ul. Zamoyskiego l. 8 dostali się onegdaj złodzieje i skradli znaczniejszą ilość bielizny, znaczonej literami J. K. i Z. K.

Ze służby u p. A. B., właściciela dóbr w Biłce szlacheckiej, zbiegł przed kilku dniami służący jego, Jan Helewicz, przyczem skradł młodego białego charta, wartości 200 K.

Szczepanowi Mikulińskiemu skradziono dzisiaj rano 150 K. ukrytych w książce, nadto pulares z kwotą 6 K.

— **Dr. Oktawian Regner Bleyleben,** nowo mianowany prezydent krajowy Bukowiny przybył do Czerniowiec w ubiegły piątek. Powitany na dworcu przez przedstawicieli władz rządowych, autonomicznych i duchowieństwo, złożył jeszcze w ciągu tego samego dnia wizytę miejscowym dygnitarzom.

Nowy prezydent kraju udzielać będzie zwykłych posłuchań we wtorki, czwartki i soboty od godz. 11—1 w południe.

Dr. Otto Bażant, wicesekretarz ministeryalny, który jako jeden z delegatów Rządu padł ofiarą wypadku kolejowego pod Ferrarą, przebywa dotąd w tamtejszym szpitalu. *Fremdenblatt* donosi, że przed paru dniami nastąpiło w stanie dr. Bażanta pogorszenie, które jednak ustąpiło szczęśliwie i jest nadzieja, że chory wkrótce powróci zupełnie do zdrowia.

— **Mianowanie.** Zastępca naczelnika czerniowieckiej filii krakowskiego Tow. wzajem. ubezpieczeń dr. Celestyn Podlewski, zamianowany został naczelnikiem filii rzeczonego Towarzystwa w Tarnopolu.

— **Przyboczna Rada robotnicza.** Komisya wybrana przez stałą Radę robotniczą dla spraw regulaminu tej Rady, zbierze się na posiedzenie dnia 12 października b. r., o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń c. k. Urzędu statystyki pracy w Wiedniu (Biberstrasse 2, mezzanin).

— **Poświęcenie kościoła.** W Kaczyce, na Bukowinie — jak donoszą z Czerniowiec — odbędzie się w niedzielę, dnia 16 b. m., uroczyste poświęcenie nowego kościoła. Na uroczystość tę mają przybyć Najprz. ks. Arcybiskupi: JE. dr. Bilczewski, Teodorowicz i Weber.

---

3)

O WIECZERZY PAŃSKIEJ

LIONARDA DA VINCI.

(Cztery wykłady prof. dr. J. Bołoza Antoniewicza)

(Ciąg dalszy).

Sala refektarza klasztornego przy kościele Santa Maria delle Grazie ma szerokości 887 cm. t. j. 9 metrów bez 13 cm. Wysokość fresku wynosi 4 metry. Z tego wynika, że wysokość równa się połowie szerokości obrazu bez małej chyby (6 cm. różnicy).

Lionardi zatem szerokość miał daną, od niej wyszedł, musiał wyjść. Obraz wznosi się od podłogi na 2 m. 15 cm.; to jest znaczna wysokość. W r. 1652 przebito drzwi pod obrazem i wyłamano w barbarzyński sposób dolną część obrazu. Nadzwyczajna symetryczność kompozycyi uderza w oczy. Przekątnie obrazu są równocześnie liniami perspektywicznemi obrazu i krzyżują się dokładnie w czole Chrystusa, który stanowi jakoby matematyczny punkt środkowy, od którego każda para jest jednakowo oddalona. Niema obrazu, w którymby kwadrat i prostokąt tak ważną odgrywał rolę. Płaszczyzny mają wszędzie absolutnie ostre przejścia, cała ornamentyka jest tu jakby ze sztuki wyrzuconą, a to po to, aby uwidocznić kompozycyę. Linia pozioma połowiąca oba boki, stwarza dla obrazu jakby oś. Prostopadła od belki nad Chrystusem połowi okno i postać Chrystusa, połowi talerzyk i misę tak, że prawa stopa wysunięta dotyka tej linii. W „libro della pittura" omawia Lionardo to upozowanie postaci i żąda, aby przy wyciągniętej lewej ręce była także naprzód wysunięta prawa noga; jest to zasada kontrapostu. Widzimy więc jak bardzo obraz ten polega na ścisłej kompozycyi linearnej, a nawet każdy moment psychiczny w tem dziele zawisły jest od konstrukcyi linii perspektywicznych.

Punktem centralnym „della istoria" Wieczerzy jest zatem Chrystus. Dalsze motywa owej przedziwnej kompozycyi potwierdza i uzasadnia dobitnie „Libro della pittura". Tego znakomitego dzieła niedokończył Lionardo. Wydane zostało w dwóch edycyach według zapisków uczniów. Wprowadza w niem króla Macieja Korwina, jako interlokutora. Poeta poświęca to dzieło na cześć jego kochanki. A Maciej czyni mu wyrzut, jak mało to dzieło jest warte w stosunku do jej portretu. Jak mało w niem owej „harmonia proporcionale" owej „proporcionalità", będącej warunkiem piękna. Ta harmonia egzystuje nietylko w dziełach sztuki plastycznej, lecz i w muzyce w przeciwstawieniu do poezyi. Naturalnie ze stanowiska poezyi ówczesnej, bo trzeba pamiętać o tem, że Lionardo nie znał dramatu klasycznego, lecz tylko dzieła współczesne. Ta proporcyonalność jest utajona w każdem dziele przyrody, a mistrza zadaniem jest to, co utajone w przyrodzie, wydobyć na jaw w obrazie. Dwie są drogi do tego: perspektywa i światło. Poznawszy już przecudowną perspektywę obrazu, musimy obecnie przedsięwziąć analizę światła na obrazie Lionarda.

Wszystkie postacie mają wielkość półtora razy naturalnej. Jeżeli ten obraz miał być widziany od stołu przeora o 55 kroków umieszczonego po przeciwnej stronie refektarza, to figury musiały być tak wielkie. Smuga światła pada z okna w lewej ścianie na prawą stronę obrazu, gdy przed nim stoimy. Na pozór wydaje się to zupełnie naturalne oświetlenie. Gdy się jednak dokładniej przypatrzymy, spostrzeżemy, że Lionardo maluje na tym obrazie to samo światło, które w biały dzień na ten obraz pada. Przy świetle sztucznem jest takie same oświetlenie. Lionardo ma na celu wywołać tym sposobem złudzenie rzeczywistości. W miejscu, gdzie się kończy rzeczywista ściana, tam się kończy obraz. Wszystko jest tak proste, naturalne; ten obraz musiał wywierać zachwycające wrażenie złudzenia. Chrystus znowu występuje na pierwszy plan, bo ma oświetlenie podwójne, a raczej potrójne; najpierw z rzeczywistego okna i malowanego światła, a potem także z okna w tyle obrazu namalowanego. Tym sposobem wydobywa Lionardo potężną bryłowatość i plastykę i wysuwa postać Chrystusa na pierwszy plan. Tak samo, jak wszystkie linie kompozycyjne przecinają się w czole Chrystusa i schodzą się w jego postaci, tak z punktu oświetlenia sztucznego i faktycznego, dziennego z prawdziwego okna i sztucznego z tyłu, podniesioną jest postać Chrystusa na plan główny i pierwszy.

Czy Goethe ma racyę w swoich słowach, że to jest chwila powszechnego wzburzenia po słowach Chrystusa. „Jeden z was mię zdradzi"? Czy trzeba było aż tyle koncentracyi w osobie Chrystusa, aby w odpowiedzi na pytania i niepokój uczniów milczał i głowę skinął? Czy Chrystus milczy? Co oznacza ruch lewicy wyciągniętej i obróconej do góry?

Ze wszystkich tektsów Pisma św. widzimy, że Jan w owej chwili oburzenia albo położył się na łono Chrystusa, albo jest z Nim wogóle w najbliższem zetknięciu się. Tymczasem na obrazie Lionarda jest rzecz wręcz przeciwna. Tu Chrystus znajduje się w przedziwnej izolacyi od wszystkich uczniów. Jan zamiast, żeby się przychylić, jest najbardziej odchyloną postacią od Chrystusa. Po lewej stronie najżywsza rozmowa między Szymonem, Piotrem i Janem; Judasz wpatruje się w Chrystusa. Chrystus spokojny idąc za linią kompozycyjną patrzy na chleb, jakby właśnie wypowiedział słowa: „Oto jest ciało moje, bierzcie i jedźcie". Kazuista Tomasz pyta się, jak to być może? Jakób starszy z wyrazem wielkiego zadziwienia zwraca się do Mateusza, który patrzy ciekawie, co to się tam dzieje. Interesującą jest postać Bartłomieja, który aż powstał i oparty o stół zagląda, jakby się rad także dowiedzieć, co się to dzieje na stole. Tymczasem Chrystus ma drugą rękę tak usytuowaną, jakby za chwilkę miał ją wysunąć z zamiarem chwycenia szklanki z winem i podniesienia jej ze słowami: „To jest krew moja".

(Dokończenie nastąpi).

Michał Lityński.

— **Demonstracye** na rzecz powszechnego prawa głosowania odbyły się wczoraj w Pradze i Bernie morawskiem. W Pradze chciał do zebranych tłumów przemówić pos. Soukup, ale komisarz policyi zabronił mu tego. W Bernie przemawiali do robotników socyalistyczni posłowie Hybesz i Eldersch. Zresztą obie te demonstracye miały przebieg zupełnie spokojny.

Kronika prowincyonalna.

§ Jubileusz krakowskiego Towarzystwa sztuk pięknych. Z Krakowa donoszą: W resursie przy ul. Wolskiej odbył się w sobotę obiad, dany przez członków dyrekcyi Tow. sztuk pięknych i artystów, na cześć prezesa Towarzystwa, hr. Edwarda Raczyńskiego i nowych członków honorowych.

§ Udaremniona ucieczka więźnia. Z Krakowa donoszą nam: Jan Gregorski, który został skazany na karę śmierci za zamordowanie Kleszczów w Podgórzu, usiłował onegdaj uciec z więzienia i przepiłował już 3 kraty w swej kaźni. Straż więzienna spostrzegła to jednak i ucieczkę uniemożliwiła.

Kronika zagraniczna.

* Nagrodę Nobla w dziale medycyny, przyznaną w r. z. Finsenowi, ma dostać w r. b., jak z Kopenhagi donoszą — słynny bakteryolog prof. Robert Koch.

* Chamberlain — jak donoszą z Londynu — wyjechał do Innsbruku, zkąd uda się do Włoch.

* Ojciec poety Maeterlinka zmarł onegdaj w Gandawie.

* Carowa-wdowa bawiąca w Kopenhadze Marya Teodorówna, zachorowała wskutek przeziębienia.

* Dwa nieszczęśliwe wypadki zdarzyły się wczoraj na kolejach rossyjskich. Koło stacyi Gorki nieopodal Omska, starły się dwa pociągi towarowe. 10 osób uległo skaleczeniu, 2 z nich zmarły.

Na Elizawetgradzkiej linii kolei południowo-zachodniej starł się pociąg towarowy z pociągiem wojskowym, który wiózł żołnierzy mińskiego pułku razem z taborem. Pociąg wojskowy, zanim nastąpiła katastrofa, stanął wskutek uszkodzenia lokomotywy, koło stacyi Tasztyk. Jeden żołnierz jest ciężko ranny, 2 oficerowie i 2 żołnierze lekko. Zginęło kilkanaście koni.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Konkurs na pieśni Mickiewiczowskie.** Onegdaj zebrała się komisya, złożona z pp.: Jareckiego, Neuhausera, Niewiadomskiego, Okońskiego, Sladka i Sołtysa w celu wydania opinii o utworach nadesłanych na konkurs gal. Towarzystwa muzycznego.

Pieśni ogółem nadesłano siedmdziesiąt sześć. Z tych do wykonania poleciła komisya siedm, tytuły zaś ich i godła są następujące: 1. „Te rozkwitłe świeżo drzewa", godło Nokturn, 2. „Wilia", godło I ja tam byłem, 3. „Popłały się me łzy", godło Górą nasi, 4. „Panicz i dziewczyna", godło Pod strzechą, 5. „Gdybym się zmienił w wstęgę złocistą", godło Górą nasi, 6. „Pieśń żołnierza", godło Pójdźwa, 7. „Gdybym się zmienił", godło Piosenka. — Resztę uznano za nieodpowiadającą warunkom konkursu, z pomiędzy tychże uchwalono jednak wymienić dwie, ze względu na pewną ich wartość artystyczną, a mianowicie: „Sen", godło Korwin i „Sen", godło Dziś na konkursie.

Porządek, w jakim pieśni powyżej wymieniono, wskazuje wartość artystyczną według opinii sędziów. Cztery pierwsze pieśni, z utworem o godle Nokturn na czele, są najlepsze. Komisya opinią tą swoją, nie przesądza jednak ostatecznego rezultatu konkursu, który z założenia swego ma być oddany w ręce publiczności, w ten sposób, iż nagrody (30, 20 i 10 koron w złocie) zostaną przyznane tym trzem utworom, które w koncercie Mickiewiczowskim najwięcej oklasków otrzymają. Koncert ten odbędzie się przy końcu bieżącego miesiąca.

Z „Filharmonii" lwowskiej. Pomimo najusilniejszych starań nie udało się dyrekcyi nakłonić Śliwińskiego do dania drugiego koncertu. Światowej sławy ten artysta ma bowiem już całą *tournée* artystyczną tak zorganizowaną, że jeden zaledwie dzień, 12 b. m. we Lwowie zatrzymać się może. Wobec tego słusznie robią czciciele wielkiego naszego mistrza, którzy od soboty już zaopatrują się w bilety na środowy koncert. Że się on świetnie pod każdym względem zapowiada — było to do przewidzenia.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek po raz pierwszy (wznowienie) „Nitka jedwabin", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou. W przedstawieniu biorą udział panie: Solska, Gostyńska, Rotterowa, Otrembowa, Jankowska, Ogińska — pp.: Feldman, Adwentowicz, Kwiatkiewicz, Rasiński, Okornicki i inni.

We wtorek o godzinie 7 wieczorem po raz pierwszy (nowość) „Konsul generalny", operetka w 3 aktach A. Landesberga i L. Steina, przekład Ad. Kitschmana. — Muzyka Henryka Reinhardta, (kompozytora „Słodkiej dziewczyny").

We środę po raz piąty „Capstrzyk", sztuka w 4 aktach A. Fr. Beyerleina.

We czwartek po raz drugi (nowość) „Konsul generalny", operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta.

W piątek po raz drugi „Nitka jedwabin", komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou

W sobotę po raz trzeci „Konsul generalny", operetka w 3 aktach H. Reinhardta.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach (7 odsłonach) W. A. Lasoty.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziesiąty „Dziewczyna z fiołkami", operetka w 3 aktach z prologiem Józefa Hellmesbergera.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 października b. r. najmiłościwiej udzielić Swej Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem projektowi ustawy, mocą którego nadano szpitalowi w Tarnobrzegu charakter powszechnego i publicznego szpitala.

Z Wiednia donoszą, że poseł włoski przy wiedeńskim Dworze, ks. Avarna, złożył P. Ministrowi spraw zewnętrznych hr. Gołuchowskiemu dłuższą wizytę.

Szef generalnego sztabu generał broni br. Beck, który brał od dnia 1 b. m. udział w łowach w Radmer, przybył 8 b. m. z powrotem do Wiednia.

Ks. Mikołaj Czarnogórski wystosował do wspólnego Ministra finansów bar. Buriana depeszę z podziękowaniem za przyjęcie przez władze rządowe księżniczki Milicy w czasie jej przejazdu przez Sarajewo.

Węgierski prezydent gabinetu hr. Tisza — donoszą z Budapesztu — zamierza wnieść na jednem z pierwszych posiedzeń Sejmu wybór komisyi dla przeprowadzenia zmiany regulaminu Izby. Według zamiaru rządu zmiany te mają na celu tylko zabezpieczenie spokoju obrad i przeszkodzenie technicznej obstrukcyi.

Partya niezawisłości Sejmu węgierskiego obradowała wczoraj przy udziale 20 członków i uchwaliła jednomyślnie rezolucyę Fr. Kossutha, zapowiadającą stanowczy opór w Sejmie wobec usiłowań Rządu, wymierzonych przeciwko odporności Sejmu, przez rewizyę regulaminu Izby. Kossuth złoży w tym duchu oświadczenie w sejmie.

Niezwykły konflikt wybuchł pomiędzy rządem niemieckim a magistratem Berlina. Magistrat, wychodząc z zasady, że wszyscy obywatele mają równe prawa, zezwolił na wynajmowanie sal w miejskich szkołach elementarnych wszystkim Stowarzyszeniom, a więc także czeskim i polskim. Rząd na wiadomość o tem zakazał za plecami magistratu za pośrednictwem inspektorów kierownikom szkół miejskich — poddania się tej uchwale. Ale magistrat nie dał za wygranę. Rada miasta zebrana dnia 7 b. m. w komplecie w obec szczelnie zapełnionych galeryj obrała tę sprawę za przedmiot dyskusyi. Starszy burmistrz Kirschner w rzeczowem, ale bardzo ostrem przemówieniu zastrzegł się przeciwko takiemu pogwałceniu przywilejów miasta. Rada i galerye gorąco oklaskiwały te zwłaszcza ustępy jego mowy, które skierowane były przeciwko narodowościowej polityce rządu. Po dyskusyi przyjęto rezolucyę radnego Kassela, zredagowaną w bardzo stanowczym tonie.

Magistrat ustanowił osobną dla tej sprawy komisyę.

Sejmowa pruska frakcya wolnomyślna urządziła pod wrażeniem zajścia kilka zebrań w Berlinie i okolicy, na których potępiono wdzieranie się państwa w autonomię miejską.

Polski „Sokół" berliński w obec odmówienia mu sal szkolnych dla ćwiczeń rozpisał składki na budowę polskiego domu.

W Lage (gdzie z powodu epidemii tyfusu w Detmold, obraduje także sejm ks. Lippe) odbyło się zgromadzenie około 2000 osób. Uchwaliło one jednogłośnie rezolucyę, protestującą przeciw naruszeniu ustawy o regencyi przez cesarza Wilhelma w znanym telegramie, jako przeciw ubolewania godnemu wmięszaniu się w sprawy księstwa. Rezolucya pochwala dalej stanowisko rządu księstwa i znany wniosek rządu do rady związkowej i wzywa sejm do uchwalenia tego wniosku.

Rossyjska Agencya telegraficzna upoważnioną jest do oświadczenia, że wiadomość podana przez kilka pism angielskich, a także w innej wersyi przez krakowski dziennik socyalistyczny, jakoby na dworcu w Baranowicach, podczas przejazdu cara, miano dokonać na pociąg zamachu, jest zupełnie zmyślona, a fałsz tej wiadomości wynika już z tego, że podczas każdej podróży cara powstają pogłoski o zamachu, a nadto według pism angielskich sprawcę zamachu miano uwięzić, według pisma krakowskiego zaś, policya nic o nim nie wie i nie zdołała go wyśledzić.

Pierwsze posiedzenie trybunału rozjemczego celem rozstrzygnięcia konfliktu między Japonią z jednej strony, a Francyą, Anglią i Niemcami z drugiej, w sprawie odszkodowania za podatek, pobrany przez Japończyków od obcych osad, naznaczono na dzień 21 listopada b. r.

Sejm.

(6 posiedzenie II. sesyi VIII peryodu).

Lwów, dnia 10 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 15 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze petycye, wnioski i interpelacye.

Wnioski:

P. Maryewskiego i tow. o utworzenie szkoły realnej w Wieliczce.

P. Szweda i tow. o pomoc dla nauczycielstwa w powiecie żywieckim.

P. K. Lubomirskiego i tow. w sprawie pomocy dla ludności dotkniętej klęską posuchy w powiecie myślenickim przez budowę kolei, udzielenie pożyczek, soli i t. d.

P. Oleśnickiego i tow. o zwołanie ankiety celem uzyskania materyału do reformy ustawy cywilnej.

Interpelacye:

P. Szweda i tow. z zapytaniem dlaczego Rząd nie zniżył ceny soli.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i rzekł:

„Na posiedzeniu wysokiego Sejmu z dnia 4 października 1904 wnieśli posłowie JE. Stanisław hr. Tarnowski i tow. interpelacyę do Komisarza rządowego, w której zapytują Rząd, jakie środki zamierza przedsięwziąć, aby zapewnić dla Galicyi wykonanie ustawy wodnej z dnia 11 czerwca 1901, przepisującej w § 6. że budowa wszystkich dróg wodnych w § 1 wymienionych ma być rozpoczętą w r. 1904 i czy zamierza przystąpić bezzwłocznie do reambulacyi politycznej i do wykupu gruntów dla linii galicyjskiej Zator-Pychowice.

Na tę interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzieć jak następuje:

Trudności techniczne, jakie zachodziły przy wypracowaniu szczegółowego projektu dla budowy kanału na przestrzeni Zator-Pychowice, jak i trudności w zestawieniu operatu o wykupnie gruntów, pochodzące ze skomplikowanych stosunków posiadania, były powodem, że projekt ten mimo usilnych starań Rządu został wygotowany o kilka tygodni później, aniżeli projekt dla przestrzeni niższo-austryackiej od Wiednia do Grub. Obecnie już osiągnięte zostało porozumienie się wszystkich interesowanych Ministerstw co do projektu wygotowanego dla linii galicyjskiej i w najbliższych dniach nadejdzie do Namiestnictwa reskrypt ministeryalny, polecający przeprowadzenie komisyi reambulacyjnej w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 23 kwietnia 1903 Dz. p. nr. 90. Będzie więc można w najkrótszym czasie a najpóźniej w pierwszej połowie listopada przystąpić do reambulacyi.

Co się tyczy wykupna gruntów, to już na początku bieżącego miesiąca delegowano na miejsce kilku urzędników dyrekcyi dla budowy kanałów, którzy zajęci są badaniem wartości gruntów, budynków, praw wodnych i t. d., a zebrane na tej podstawie daty posłużą do zestawienia kosztorysów dla przeprowadzenia wykupna gruntów".

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na posiedzeniu sobotniem.

P. dr. Łazarski uzasadniał wniosek domagający się od Sejmu, by na budowę urządzenie szkół ludowych polskich w powiecie bialskim, oraz na subwencyę dla nauczycieli przy szkołach w tym powiecie, przyznał kwotę 150.000 kor. do dyspozycyi Rady szkolnej krajowej.

W przemówieniu swem skreślił dr. Łazarski smutne stosunki szkolnictwa ludowego w powiecie bialskim. Na 69 gmin istnieją w tym powiecie szkoły ludowe tylko w 30 gminach, 39 innych gmin pozbawionych jest zupełnie szkół i nauki. W istniejących znowu szkołach nauczyciele niezmiernie są przeciążeni pracą, gdyż na jednego nauczyciela przypada bardzo często przeszło 200 dzieci. Do smutnego stanu przyczynia się także w znacznej mierze i to, że nauczyciele w tym powiecie przy obecnych skromnych swych poborach, żyją w wielkim niedostatku i posady swe w powiecie bialskim zmuszoni są z powodu wielkiej drożyzny opuszczać.

Wniosek ten przekazała Izba komisyi budżetowej.

P. Wurst uzasadniał wniosek, żądający wezwania Rządu, ażeby koszta podróży popisowych, przeznaczonych do badania szpitalnego, pokrywał z funduszów państwowych, jak to czyni z pokryciem kosztów podróży popisowych, przeznaczonych do komisyi rozpoznawczej.

Wniosek przekazała Izba komisyi prawniczej.

P. dr. Tomaszewski uzasadniał wniosek o założenie szkoły realnej w Samborze.

Wniosek przekazano komisyi szkolnej.

P. Maryewski uzasadniał wniosek, domagający się od Sejmu, by upoważnił Wydział krajowy do założenia dwóch domów przymusowej pracy, każdy dla 250 skazańców, liczących powyżej lat 18 oraz do założenia kolonii rolniczo-poprawczej dla 150 małoletnich przestępców poniżej lat 18. — Nadto żądał wnioskodawca upoważnienia Wydziału kraj. do zakupna na rzecz kraju pod najkorzystniejszymi warunkami majątku w środkowej części Galicyi dla założenia w nim osady poprawczo-rolniczej i do zaciągnięcia na ten cel pożyczek w Banku kraj. nie wyższej jak 400.000 koron. Wydział krajowy ze swej strony ma rozpocząć rokowania z Rządem co do wysokości przyczynienia się skarbu Państwa do kosztów założenia tych zakładów i przedłożyć Sejmowi ze swoich rokowań sprawozdanie na najbliższej sesyi.

Wniosek przekazała Izba komisyi administracyjnej

P. Krempa uzasadniał wniosek domagający się wezwania Rządu o zniesienie rozporządzenia z 18 maja 1903 l. 16.715, którem zaprowadzono strefy pomorowe i markowanie świń, jako szkodliwe dla hodowców.

Wniosek przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

P. Buynowski uzasadniał wniosek o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt noweli do ustawy o prestacyach, funduszach i kompetencyi co do dróg publicznych nierządowych z dnia 5 lipca 1897 nr. 43 Dz. u. kr., któraby to nowela uchylała prestacye w naturze na rzecz dróg gminnych i określała dokładnie sposób funkcyonowania zarządów drogowych.

Wniosek przekazał Sejm komisyi drogowej.

P. Gnoiński Jan uzasadniał wniosek, żądający polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową wypracował program wycieczek po kraju młodzieży szkolnej w towarzystwie nauczycieli i obmyślił potrzebne na ten cel fundusze w granicach kwoty 25.000 koron rocznie.

Wniosek przekazał Sejm komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniał p. Jan Gnoiński drugi wniosek o zmianę ustawy budowniczej dla wsi i mniejszych miasteczek.

We wniosku swym domaga się poseł Gnoiński polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej:

1. nowelę do ustawy budowlanej z d. 13 października 1899 dla wsi i mniejszych miasteczek, zmieniającą postanowienia § 209 tej ustawy w ten sposób, żeby na przyszłość wszystkie nowo powstające domy mieszkalne po wsiach i małych miasteczkach musiały być kryte dachówką lub blachą;

2. projekt normujący warunki, pod jakimi pomoc pieniężna w formie pożyczek, mogłaby być udzielana z funduszu krajowego przy współdziałaniu innych czynników, ażeby ułatwić ludziom uboższym ściśle zastosowanie się do postanowień proponowanej noweli z chwilą wejścia jej w życie.

Wniosek przekazał Sejm komisyi administracyjnej.

P. dr. Leo uzasadniał wniosek, domagający się uchwalenia przez Sejm projektu ustawy, zmieniającego postanowienia §§ 29 i 33 ustawy budowniczej dla stoł. król. m. Krakowa z dnia 18 lipca 1883 r. (Dz. u. kr. nr. 63).

Wniosek przekazała Izba komisyi administracyjnej.

P. dr. Tomaszewski uzasadniał swój wniosek o wydanie ustawy krajowej o Radzie szkolnej krajowej, celem wzmocnienia w niej żywiołu autonomicznego.

Wniosek przekazano komisyi szkolnej.

P. dr. Mogilnicki uzasadniał wniosek, żądający wezwania Rządu, ażeby bezzwłocznie przystąpił stopniowo do budowy sądowych budynków dla sądów powiatowych w Borszczowie, Starym Samborze, Żurawnie, Bursztynie, Szczercu, Boryni, Sądowej Wiszni, Zaleszczykach, Mościskach, Budzanowie, Chodorowie, Rohatynie i Haliczu, a dalej dla sądów obwodowych w Samborze, Stanisławowie i Czortkowie.

Wniosek przekazał Sejm komisyi administracyjnej.

P. Syroczyński uzasadniał z kolei swój wniosek o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby dla zabezpieczenia dobrego wykonania i utrzymywania robót inżynierskich i większych budowli w kraju — 1. przedłożył Sejmowi projekt noweli do ustawy gminnej dla trzydziestu miast, któryby zawierał postanowienie, aby tylko ukwalifikowani inżynierowie mogli być mianowani technicznymi urzędnikami tych miast, 2. wezwał Wydziały powiatowe, by posady inżynierów w swych biurach obsadzały siłami technicznemi z inżynierską kwalifikacyą i nie udzielały subwencyi na budowle publiczne w powiatach, nie mających ukwalifikowanych inżynierów, o ile brak ich nie może być czasowo zastąpiony pomocą techniczną udzieloną z Wydziału krajowego, do kierownictwa subwencyonowanej budowli.

Wniosek przekazała Izba komisyi administracyjnej.

P. Kramarczyk uzasadniał wniosek, żądający wezwania Rządu, aby dla powiatu bialskiego z powodu nadzwyczajnej klęski elementarnej przyznano z kasy funduszu zapomogowego kwotę 200.000 koron celem pokrycia wszystkich prośb, jakie o zapomogi do wydziału Rady powiatowej i starostwa w Białej od poszkodowanych, celem zakupna paszy dla inwentarza żywego, wpływać będą. Prócz tego domagał się wnioskodawca wezwania Rządu, aby jak największą ilość soli bydlęcej bezpłatnie rozdał hodowcom oraz zniżył ceny taryf kolejowych od przewozu paszy.

Wniosek przekazała Izba komisyi budżetowej.

P. Kramarczyk uzasadniał wniosek, domagający się wezwania Rządu, by ustawę państwową z dnia 12 lipca 1896 Dz. p. p. nr. 118 w zastosowaniu dla kraju koronnego Galicyi w całości zniósł a w jej miejsce przyszedł z nową ustawą, wedle której każdy opodatkowany kontrybuent byłby obowiązany w podatku gruntowym płacić pewien procent od podatków stałych specyalnie na cel szkód elementarnych. Rząd byłby obowiązany co roku bez względu na wynikłe szkody elementarne wstawiać do budżetu państwowego dla Galicyi pewien roczny ryczałt. Tak samo Wydział krajowy opłacałby na ten cel z funduszów krajowych pewną stałą roczną kwotę, a z funduszu w ten sposób zebranego każdy posiadacz gruntu poszkodowany w razie wydarzonej klęski otrzymałby nie opust podatkowy, ale przynajmniej połowę faktycznej szkody.

Wniosek przekazała Izba komisyi podatkowej.

P. Czaykowski uzasadniał wniosek swój i p. dr. Głąbińskiego o wezwanie Rządu, aby uczenicom, które wykażą się świadectwami z VII. i VIII. klasy gimnazyalnej przyznał te same ułatwienia przy egzaminie dojrzałości, jakie służą celującym uczniom gimnazyalnym i aby w tym duchu zmodyfikował rozporządzenie ministeryalne z dnia 9 marca 1896 r. l. 1966.

Wniosek przekazała Izba komisyi szkolnej.

Pos. ks. Wilczkiewicz uzasadniał wniosek, domagający się zmiany §. 12 ustawy krajowej o konkurencyi kościelnej w tym kierunku, by unormowano płace organistów i dyaków przy kościołach parafialnych i filialnych.

Wniosek przekazał Sejm komisyi prawniczej.

Po udzieleniu Radzie powiatowej w Podhajcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Podhajce-Halicz, uchwaliła Izba wyznaczyć wdowie po ś. p. Tadenszu Romanowiczu, p. Maryi Romanowiczowej, dotacyę dożywotnią w kwocie 3000 koron rocznie, poczem przystąpiła do weryfikacyi wyborów posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich.

Przy weryfikacyi wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego starosamborskiego, którym wybrany został p. S. Agopsowicz, zabrał głos p. dr. Korol i w dłuższem przemówieniu starał się wykazać rzekome nadużycia, jakie miały miejsce tak przy prawyborach jak i przy samym akcie wyborczym tego posła. Mowca podniósł, że szczególnie wywierano teroryzm na wyborców żydowskich a starostwo unieważniło pierwsze prawybory, jakkolwiek były legalnie przeprowadzone. Stało się to jedynie dlatego, że wypadły one na niekorzyść kandydata rządowego. Polemizując ze sprawozdaniem Wydziału kraj., zaznaczył mowca, że do zeznań starosty i komisarzy wyborczych, złożonych w dochodzeniach administracyjnych, nie może przywiązywać żadnej wagi a ostatnie procesy jakie toczyły się w Tyśmienicy i Tłumaczu, zupełnie do takiego twierdzenia go uprawniają. Z procesów tych okazało się, że starosta tłumacki kazał podwładnym swym urzędnikom fałszować protokoły zeznań świadków, byle Rusina módz oskarżyć przed sądem.

Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, zabrawszy głos, odpierał poszczególne zarzuty podniesione przez dr. Korola. Mowca zaznaczył, że unieważnienie pierwszych prawyborów było uzasadnione, gdyż nie stronnicy p. Agopsowicza, lecz przeciwnie kontrkandydata p. Piotra Linińskiego dopuszczali się nadużyć, grożąc wyborcom żydowskim bojkotem w razie niegłosowania na kontrkandydata i niedopuszczając do sali komisyjnej tych wyborców, którzy chcieli głosować na p. Agopsowicza. Nieprawdziwym jest także zarzut, by starostwo wywierało teroryzm na wyborców żydowskich, przeprowadzając w sklepach ich rozmaite rewizye. Zarzut ten odparty został zeznaniami 27 świadków.

W końcu zawiadomił Komisarz rządowy, że akta sądowe z Tłumacza i Tyśmienicy kazał sobie JE. P. Namiestnik przedłożyć.

Po powtórnem przemówieniu p. dr. Korola, który podtrzymywał swoje zarzuty, uchwaliła Izba w głosowaniu uznać wybór p. Agopsowicza za ważny.

Z kolei uzasadniali wnioski nagłe: p. Rozwadowski o udzielenie pogorzelcom m. Wojniłowa jednorazowej zapomogi w kwocie 2000 koron i kwoty 2000 kor. na odbudowanie spalonego tam kościoła, a p. Szajer o udzielenie pogorzelcom wsi Łąka w powiecie rzeszowskim 10.000 kor. bezzwrotnej zapomogi i 20.000 kor. bezprocentowej pożyczki.

Na tem o godzinie 2 m. 30 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

* * *

Komisya górnicza na odbytem wczoraj posiedzeniu rozdzieliła między członków swych referaty. Sprawozdanie Wydziału kraj. z czynności w przedmiocie spraw górniczych objął p. Wiśniewski.

Dziś po południu odbędą posiedzenia komisye: administracyjna, szkolna, prawnicza, budżetowa, drogowa i wodna; jutro o godzinie 9 rano odbędzie posiedzenie komisya gospodarstwa kraj. a o godz. 4 po południu komisya sanitarna.

Dziś o godzinie 12 zebrał się na posiedzenie klub posłów krakowskich.

Klub demokratyczny odbędzie posiedzenie jutro o godzinie 8 wieczorem.

Koło sejmowe, celem przeprowadzenia dyskusyi o położeniu politycznem zwołane zostało na 15 b. m. godzinę 9 rano, a konferencya przemysłowa na środę godzinę 9 min. 30 rano.

* * *

Komisya dla reform agrarnych uchwaliła na posiedzeniu, odbytem w sobotę wieczorem, w drugiem czytaniu projekt ustawy o tworzeniu włości rentowych, oraz opracowane przez p. Hupkę sprawozdanie, objaśniające poszczególne postanowienia tej ustawy.

Prócz projektu ustawy uchwaliła nadto komisya rezolucyę do Rządu o przyjęcie przez Państwo subsydyarnej poręki za oprocentowanie listów rentowych, o przyznanie egzekucyi politycznej dla ściągania rat zaległych, o uwolnienie listów od podatku rentowego, o uwolnienie od stempli i należytości, a wreszcie o powiększenie ilości geometrów ewidencyjnych w kraju.

Na sobotniem posiedzeniu komisyi szkolnej, w którem wziął udział Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Płażek, p. dr. Władysław Leopold Jaworski odczytał swój referat o stanie wychowania publicznego w szkołach ludowych i w seminaryach nauczycielskich.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp.: Tomaszewski, Kramarczyk, Stanisław hr. Tarnowski, Wojciech hr. Dzieduszycki, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Płażek.

Dalszą dyskusyę z powodu spóźnionej pory odroczono do dziś po południa.

W komisyi solnej referat o wniosku p. Merunowicza w sprawie wzięcia przez kraj w zarząd lub dzierżawę warzelni i kopalń soli w Galicyi, przydzielono p. Maissowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 października. *(Tel. pryw.)* Księżna Ludwika bawarska odjechała z Krakowa do Żywca do swego brata Najd. Arcyksięcia Karola Stefana.

Kraków, 10 października. *(Tel. pryw.)* Wystawę jubileuszową Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych zwiedziło wczoraj przeszło 1000 osób. Na ręce dyrekcyi nadeszło z powodu jubileuszu wiele telegramów z życzeniami, mianowcie od Najd. Arcyksięcia Karola Stefana z Żywca wrazız zapowiedzią przyjazdu na wystawę, od Namiestnika i Marszałka krajowego, od Leona hr. Pinińskiego, Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie, warszawskiej Szkoły sztuk pięknych, od prezydyum miasta Lwowa, Benzelstjerny Engelströma z Poznania, Związku artystów polskich ze Lwowa, od prezydenta dr. Leo ze Lwowa, wreszcie od wielu artystów.

Buczacz, 10 października. *(Tel. pr.)* Zastępcą burmistrza wybrany aptekarz Józef Lewocki, asesorem adwokat dr. Jan Lisowski.

Budapeszt, 10 października. Koło stacyi Rakos wykoleił się wczoraj z niewiadomej przyczyny pociąg towarowy. Kilka wagonów jest uszkodzonych. Wszystkie inne pociągi doznały spóźnienia.

Berlin, 10 października. *(Tel. pryw.)* W obec zamknięcia Sokołom przystępu do szkolnych sal gimnastycznych powstała myśl założenia „domu polskigo“ w Berlinie, w którym pomieściłyby się wszystkie tutejsze stowarzyszenia polskie. Znaczny wzrost kolonii polskiej w Berlinie uprawnia do przypuszczenia, że środki finansowe łatwo się znajdą. Ze strony rządu nie będzie prawdopodobnie trudności.

Berlin, 10 października. W. Ks. Włodzimierz przybył tu dziś rano i udał się na klinikę prof. Lassara.

Ankona, 10 października. Z powodu ulewy nastąpiła tu powódź. Woda wtargnęła do wielu domów. O ofiarach w ludziach nie ma dotąd wiadomości. Deszcz pada dalej, morze jest bardzo burzliwe.

Rewel, 10 października. Carstwo zwiedzali wczoraj po południu przez 3 godziny pancerniki „Oreł“, „Osłablja“, „Imperator Aleksander III.“, „Borodino“, „Kniaź Suworow“.

Kralewo, 10 października. Wczoraj wieczorem odbył się bankiet, podczas którego król Piotr wygłosił dłuższą przemowę, zaznaczając, że gorąco pragnie stać się godnym następcą sławnych swoich przodków. Metropolita wniósł zdrowie króla, jako rycerskiego potomka wielkiego bohatera Karageorgea.

Rzym, 10 października. *(Tel. pr.)* Umarł tu artysta-rzeźciarz Wiktor Brodzki.

Madryt, 10 października. Nadeszła tu telegraficzna wiadomość, że republiki Honduras i Nikaragua obrały króla hiszpańskiego sędzią rozjemczym w swym sporze granicznym.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 10 października. Dziś zebrała się Izba posłów węgierskiego Sejmu na obrady. Prezydent poświęcił wspomnienie zmarłym członkom Izby. Minister handlu Hieronymi przedłożył prowizoryum handlowe z Włochami.

Następnie zabrał głos p. Franciszek Kossuth i nawiązując do ostatniego znanego listu prezydenta ministrów hr. Tiszy do wyborców, wystąpił przeciw zamierzonemu ograniczeniu swobody słowa i zaostrzeniu regulaminu obrad węgierskiego parlamentu. Sytuacya na Węgrzech — mówił Kossuth — jest wyjątkowa. Władza nad państwem węgierskiem spoczywa w rękach Monarchy, który zarazem sprawuje władzę nad innem obcem państwem. Dlatego też parlament musi posiadać środki do jak najostrzejrzej walki, w przeciwnym razie Węgry musiałyby albo zrzec się narodowych aspiracyj, albo wzniecić rewolucyę. Regulamin Sejmu węgierskiego jest *palladium* węgierskiego parlamentaryzmu. W dalszym ciągu mowy zażądał poseł Kossuth wyjaśnień od prezydenta ministrów, poczem polemizował z innym ustępem wspomnianego listu hrabiego Tiszy, dotyczącym prawa Monarchy ustanawiania języka komendy wojskowej.

Prezydent ministrów hr. Tisza oświadczył, że ma zamiar zaproponować zmianę regulaminu Izby posłów i to w tym duchu, aby budżet i ustawa o kontyngencie rekrutów musiały być zawsze w pewnym oznaczonym terminie załatwiane, aby obstrukcya została uniemożliwiona i aby wydano zarządzenia, zapewniające utrzymanie godności i powagi Izby. Co do innych ustaw nie zaproponuje rząd ani ograniczania swobody słowa ani kloturу. W tym duchu przedłoży prezydent ministrów wkrótce wniosek wybrania osobnej komisyi dla zmiany regulaminu i spodziewa się, że uda się tę zmianę przeprowadzić w porozumieniu ze wszystkiemi stronnictwami.

Hr. Tisza zapowiedział w końcu, że rząd przedłoży wkrótce budżet, cywilną procedurę karną i ustawę o szkolnictwie ludowem.

Po krótkiej polemice posła Poloniego z wywodami hr. Tiszy posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się jutro.

Sprawa macedońska.

Konstantynopol, 10 października. Wiadomość, że pomnożenie liczby zagranicznych oficerów w macedońskiej żandarmeryi dopiero teraz stało się możliwe, wymaga sprostowania. Ambasady będących w porozumieniu mocarstw żądania swego co do pomnożenia liczby oficerów wcale nie uczyniły zależnem od jakiego pozwolenia, gdyż według programu z Mürzsteg prawo ustanowienia liczby potrzebnych oficerów zagranicznych przysługuje doradcom *(adjoints)* wojskowym. Dlatego nie uwzględniono wcale wszystkich dotychczasowych protestów Porty. Na niedawne powtórne zażalenie Porty w sprawie kosztów odpowiedzieli ambasadorowie, że pobory oficerów na razie sami pokryją w formie zaliczki. Przybycie oficerów opóźniło się świeżo tylko dlatego, że oficerowie obu mocarstw przybyć mają równocześnie. Wysłanie podoficerów dozna prawdopodobnie małej zwłoki, póki stanowisko ich w tureckiej służbie nie będzie ściśle określone. Zasadniczo ma każdy powiat *(kaza)* otrzymać jednego oficera. Odpowiednio do tego ma reszta mocarstw powiększyć liczbę swych oficerów. — Oficerom angielskim przybędzie tylko jeden towarzysz, gdyż angielski rejon, sandżak Drema składa się tylko z czterech powiatów a tamtejsza żandarmerya liczy zaledwie 100 ludzi. Przydzielony zaś Austro-Węgrom sandżak skoplijski składa się z 10 powiatów. Dla sandżaku tego ma być wkrótce założona szkoła żandarmeryi w Skoplii.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Neapol, 10 października. Współpracownik dziennika *Matino* ogłasza rozmowę z inspektorem rossyjsko-chińskiego Towarzystwa okrętowego Werblumskim, który na dżonce uciekł z Portu Arthura. Werblumski oświadcza, że Japończycy nigdy nie wygłodzą twierdzy, ponieważ ma ona ogromne zapasy, a dżonkami dowożone są nowe przesyłki.

W Porcie Arthura jest ogółem tylko 96 kobiet. Są one w służbie „Czerwonego krzyża“. Tylko 3 restauracye są otwarte. Załogę twierdzy ocenia Werblumski na 23.000 żołnierzy i 6000 marynarzy.

Londyn, 10 października. *(Biuro Reutera)*. Jak donoszą z Charbina, Rossyanie rozpoczęli ogólny marsz zaczepny. Podług dalszych wiadomości Rossyanie obsadzili wczoraj na nowo stacyę kolejową koło Jantai.

Londyn, 10 października. Donoszą z Czifu, że od kilku dni nie przybyła tam ani jedna dżonka z Portu Arthura. Chińczycy, pomimo wysokich nagród, boją się próbować przełamać blokadę. Z Dalnego donoszą, że Japończycy ścięli tam kilku Chińczyków, podejrzanych o to, iż chcieli zatruć studnie.

Mukden, 10 października. *Biuro Reutera* donosi: Przejście konnicy rossyjskiej przez rzekę Taitse na wschód od Pensiku wskazuje na to, że Japończycy mają swoje pozycye koło Liaojanu na pagórkach na wschód od Jantai. Chcą oni widocznie wydać nową rozstrzygającą bitwę koło Liaojanu.

Kardif, 10 października. Rossya i Japonia zakupują jeszcze ciągle ogromne ilości węgla dla swoich okrętów wojennych. Od początku wojny wysłano stąd półtrzecia miliona ton węgla. Również z innych portów wysłano wiele węgla. W ostatnim czasie wysłano większe ładunki węgla na pewną wyspę, położoną koło zachodnich wybrzeży Afryki; węgiel ten przeznaczony jest widocznie dla bałtyckiej floty.

Mukden, 10 października. (Doniesienie *Rossyjskiej Agencyi telegr.*) Japońscy żołnierze cierpiąc brak żywności i odzieży, rabują przeważnie Chińczyków, chrześcian i mahometan. Intendent armii generał Huber kazał przez komisyę rozdać w prowincyi mukdeńskiej 50.000 ubrań pomiędzy biedną ludność.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. października 1904.

HOTEL GEORGEA.

PP. JE L. Biliński z Wiednia, M. hr. Wodzicki z Dalnicz, M hr. Tyszkiewicz z Kijowa, E. hr. Pustowski z Krakowa, A hr. Sierakowski z Krakowa, dr. W. Łępkowski z Krakowa, A. Jełowicki z Szutraminiec, A. Wołkowski z Rossyi, J. Skarszewski z Borysławia.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10. października 1904.

	płacą		żądają	
	walutą koron			
	K.	h.	K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	575	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	50	102	20
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	20	99	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	60	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	30	100	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	—	97	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	91	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. października 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	99 90	100 10
styczeń-lipiec	99 90	100 10
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·45	100·65
kwiecień-październik	100·40	100·60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	— —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·50	156·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·75	187·75
„ „ 1864 po 100 zł.	264·—	269·—
„ „ 1864 po 50 zł.	265 —	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	292·75	294·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·65	119 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·—	100·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·70	100·70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·60	119 60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	507·—	510·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·75	128·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·50	100·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·65	100·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·—	100·90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·35	100·35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·65	100·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·—	119 —
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98 05	98 25
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	164·25	166 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	211·75	213 75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	211 —	213 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97·80	98 80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr	277 —	281·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 70	107·70
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98 85	99 85
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·30	104·30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98·95	99·95
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96·65	97·65
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·—	98 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·70	100·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	309·—	319·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	299 —	309·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·65	105·65
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100 —
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	99 90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100 —	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100 50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·40	102·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	104·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·60	102·40
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·75	99·75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·75	—·—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·40	101·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107·—	108 —
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·30	102 30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·60	102 60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·30	93 30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 15	100 15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·25	111·25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·25	111 25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 15	100·15
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21 —	22 —
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł	483 —	493 —
Clary 40 zł. m. k.	154·—	167 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78 —	83 —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	85·—	90 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67 —	71 —
Palfy 40 zł. m. k.	163 —	173 —
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·—	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29·—	30 —
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	70·—
Salma 40 zł. mk.	222 50	232 50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	283 75	284 75
Peszt. banku handl. 500 zł.	2845·—	2850 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	784·—	785·—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	535·50	536 50
Galic. banku hip. 200 zł.	549·—	551·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	270·—	290 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	453 25	454·25
„ Austro-węg. 1400 k.	1641·—	1651 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	539 —	540 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248·50	249·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	250 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	432·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	419·—	429·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540 —	5555 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	582 —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	407 —	407 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	864·—	870 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	670 —	676 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1070 —	1080 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	480 50	481 50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2434 —	2443 —
Schodnicy 500 kor.	700·—	709 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	315 —	318 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·40	117·60
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 37½	239·57½
Paryż za 100 franków	95·17½	95 30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 45	117·70
Włoskie banki	95·05	95 25
Francuskie banki	95·02½	95·12½
Szwajcarskie banki	95·02½	95·12½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·33	11 38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04	19·07
20-markówka	23·47	23·55
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·40	117 60
Włoskie banknoty za 100 lir	95·10	95 30
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 86/3 (49) (8322 3—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. Października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 3 w Sanoku tusądową uchwałą z dnia 3. września 1904 L. cz. E. 86/3 (43) dozwolona relicytacya majętności Tarnawka objętej wykazem hipotecznym 319 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację po strąceniu ciężaru poz. C. 12 jest oceniona na 37.772 kor. 95 hal., w której to kwocie zawarta jest wartość przynależności na 1890 kor. ocenionych.

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej to jest 18.886 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 4. września 1904.

L. cz. E. 971/4 (5) (8334 3—3)

Na żądanie Nachmana Engla odbędzie się dnia 28 października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya połowy realności lwh. 179 ks. gr. Brzozów.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które Sąd jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 24. września 1904.

L. cz. E. 1284/4 (3) (8347 1—3)

Na żądanie Maryanny Mroczkowej, odbędzie się dnia 14. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Nisku, licytacya realności lwh. 83 gminy Tarnogóra.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 6766 kor.

Najniższa cena wynosi 6766 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 4 października 1904.

Ł. 16855/904 (8386 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa według ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60),

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach poborczych na rok 1905 a warunkowo także na rok 1906 i 1907 lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1. stycznia 1905 do końca grudnia 1907.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do godziny 12 w południe dnia dzień licytacyi poprzedzającego.

Warunki licytacyi, jako też wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, jako też w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od				Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia
		mięsa		wina		
		K	h	K	h	
1	Przemyśl	155000	—	—	—	27. października 1904
2	Jaworów	22360	—	—	—	
3	Mościska	9176	—	—	—	
4	Bircza	—	—	285	10	28. października 1904
5	Dubiecko	—	—	220	27	
6	Jaworów	—	—	654	—	
7	Mościska	—	—	800	—	
8	Przemyśl	—	—	12600	—	
9	Sądowa Wisznia	—	—	306	—	

Zauważa się że okręgi dzierżawne dla podatku konsumcyjnego od mięsa a mianowicie: Przemyśl miasto z przedmieściami do I-szej, Jaworów miasto z przedmieściami do II-giej, zaś okręg Mościska i wszystkie inne miejscowości należące do tych okręgów dzierżawnych należą do III-ciej klasy taryfowej.

Dalej zauważa się, że dzierżawca względnie spółka ugodowa są obowiązani na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, tudzież moszczu owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku umówionym został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 30. września 1904.

L. cz. C. 1019/4 (6) (8369 2—3)

Na żądanie Spółki pożyczkowej w Rohatynie, odbędzie się dnia 31. października 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/2 realności whl. 96 ks. gr. gm. Subotów wraz z przynależnościami, składającemi sie z 2 sap, 2 ryckali, 2 sierpów, 1 siekiery.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 315 kor., przynależności zaś na 5 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi z przynależnościami kwotę 213 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. września 1904.

L. cz. E. 306/4 (8) (8370 2—3)

Na żądanie Jakóba Rednera kupca w Ciężkowicach oraz Filii Chrzanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w Jaworznie, odbędzie się dnia 27. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, Oddz. III. w Jaworznie, licytacya połowy realności lwh. 583 gm. Ciężkowice dłużniczki Barbary Wazowej własnej na rzecz Jakóba Rednera i na rzecz Filii Chrzanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w Jaworznie, oraz licytacya drugiej połowy realności lwh. 583 gm. Ciężkowice, dłużnika Józefa Wazy własnej, na rzecz Filii Chrzanowskiego Towarzystwa zaliczkowego w Jaworznie.

Wzmiankowane połowy realności zlicytować się mające stanowią budynek murowany składający się z 2 izb o 2 oknach.

Przynależności nie ma żadnych.

Połowy wzmiankowanych nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione po 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny), wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, 27. sierpnia 1904.

L. do Prez. 18.538 15 L/4 (8392 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie rozpisuje rozprawę ofertową celem oddania wykonania:

a) budowy gmachu rządowego na umieszczenie c. k. sądu powiatowego i c. k. urzędu podatkowego, tudzież budynku na umieszczenie aresztów sądowych w Glinianach,

b) dobudowy do rządowego gmachu sądowego i budowy nowego budynku na umieszczenie aresztów sądowych w Mościskach,

c) dobudowy do rządowego budynku sądowego w Nadwórnej.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 17. października 1904 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. ministeryalnego starszego radcy budownictwa Franciszka Skowrona w gmachu sprawiedliwości we Lwowie przy ul. Batorego l. 1 nr. drzwi 84.

Kwota kosztorysowa wynosi:

ad a) 135.000 kor.

ad b) 67.000 kor.

ad c) 26.000 kor.

Umowy będą zawarte na podstawie cen jednostkowych.

Oferty wraz z 5 prc. wadyum w okrągłej kwocie ad a) 6760 kor., ad b) 3350 kor., ad c) 1300 kor. należy wnosić w gotówce lub papierach wartościowych, mających bezpieczeństwo pupilarne, a o ile możności w książeczkach wkładkowych gal. Kasy oszczędności we Lwowie na ręce rzeczonego c. k. starszego radcy budownictwa najpóźniej do chwili rozpoczęcia rozprawy ofertowej.

Wybór ofert i zatwierdzenie rozprawy ofertowej nastąpi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

Plany, kosztorysy, ogólne i szczegółowe warunki można przejrzeć w wymienionem wyżej biurze, które udziela bliższych wyjaśnień co do wykonania wspomnianych robót.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 5. października 1904.

L. cz. E 1256/4 (29) (8383 2—3)

Dnia 11. listopada 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności wyk. hip. l. 83 168 ks. gr. gm. Kozielniki objętych zobowiązanych własnej fabryka cegieł stanowiącej wraz z przynależytościami, składającemi się z stajni drewnianej i szopy.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 55.940 kor. wraz z przynależytościami a mianowicie budynki na 26.239 kor., zaś gruntowe 29.701.

Najniższa cena wynosi 32.980 kor. 17 hal. t. j. w stosunku 1/2 wartości budynków i 2/3 wartości gruntów, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 24. września 1904.

L. cz. E. 268/4 (8) (8413 2—3)

Na żądanie Goldy Klepner, kupcowej w Pruchniku, odbędzie się dnia 13. października 1904 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 91 ks. gr. Pełnatycze zobowiązanego Piotra Wilka własnej (posiadłość wiejska p. bud. 76 z budynkami obsz. 90 m²) i p. gr. 198/1 i inne obszaru 5 ha 85 ar. 40 m²) wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.050 kor., przynależności zaś na 161 kor.

Najniższa cena wynosi 6807 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 27. sierpnia 1904.

L. cz. E. 155/4 (5) (8442 1—3)

Na żądanie Kalmana Kleina w Chrzanowie, odbędzie się dnia 26. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. licytacya realności lwh. 405 gm. kat. Szczakowa Ruchli Besser własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 15. września 1904.

L. cz. E. 874/4 (6) (8345 1—3)

Na żądanie Herscha Rosenzweiga, odbędzie się dnia 14. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Nisku, licytacya połowy realności lwh. 540 gminy Rudnik.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 342 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 4. października 1904.

L. 20398/04. (8422 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 4. listopada 1904 między godziną 10 a 12 w południe odbędzie się w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Niemirowie rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu poborowym „Niemirów" na trzechlecie 1905—1907 bezwarunkowo lub też warunkowo t. j. z milczącem przedłużeniem na rok drugi i trzeci.

Jako roczny ryczałt ugodowy poniżej którego ugoda zawartą być nie może, ustanawia się kwotę 40 koron słownie czterdzieści koron.

Przy rozprawie ugodowej zastąpioną być ma i zgadzać się z ugodą większość przedsiębiorców co do ilości głów i rodzaju przedsiębiorstw opłacających podatek od wina, przyczem pełnomocnicy przedsiębiorców opatrzeni być mają legalizowanymi pełnomocnictwami.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, 5. października 1904.

L. cz. E. 1284/3 (17) (8420)

Dnia 25. października 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, relicytacya posiadłości lwh. 535 ks. gr. gm. Borszczów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 110 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 20. września 1904.

(8261 3—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8

Licytacye:

Poniedziałek 10. października 1904 od 10 do 12 godz.: urządzenie restauracyi, półki, hyble i śruby stolarskie, oraz towary kolonial.

Wtorek 11. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe.

Środa 12 października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i urządzenie restauracyjne.

Czwartek 13. października 1904 od 10 do 12 godz.: większa ilość ubrań i sukna kasa i maszyna do pisania.

Piątek 14. października 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, kosztowności i fortepian.

Sobota 15. października 1904 od 4 do 8 godz. meble, sprzęty domowe, warstat stolarski i 3 worki mąki.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 2. października 1904.

L. cz. Prez. 2470 16/4 (8452)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy chleba żytniego razowego w porcyach po 840 grm. dla więźniów tutejszego sądu obwodowego na rok 1905 rozpisuje się licytacyę in minus na dzień 21. października 1904 o godz. 10 przed południem.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 585 kor. wnosić należy do tut. Prezydyum.

Przedsiębiorcy winni są zastosować się do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum c. k. sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 28. września 1904.

L. cz. E. I. 719 4 (7) (8431)

Na żądanie Eudokii Andrusiak wdowy po Stefanie, imieniem własnem i mał. Kataryzny Andrusiak, odbędzie się dnia 25. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Kołomyi, licytacya 12/16 części realności objętej lwh. 193 ks. gr. gm. kat. Kujdańce zobowiązanych Onufrego Audrusiaka, Zofii Andrusiak zam. Filipów i Ilka Andrusiaka każdego po 4/16 części własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z zasianej kukurudzy, fasoli, owsa, koniczyny i zasadzonych ziemniaków.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 893 kor., przynależności zaś na 30 kor. 97 hal.

Najniższa cena wynosi 611 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 13. września 1904.

L. cz. E. 869/4 (2) (8342)

Dnia 7. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwh. 118 i połowy z 3/5 części realności lwh. 392 gm. Wołosów Nykoły Naniek własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione na 666 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna dnia 8. września 1904.

L. cz. E. 2138/3 (10) (8349)

Dnia 28. października 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II., odbędzie się licytacya a) realności lwh. 174 i powstałych z niej realności lwh. 180, 179, 182, 202, 201 i 181 obj., b) realności lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 9983 kor. wraz z powstałemi z niej realnościami jak wyżej ad b) na 410 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6655 kor. 32 hal., ad b) 273 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 10. września 1904.

L. cz. E. 896/4 (4) (8341)

Dnia 14. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya 1/10 części realności lwh. 640 i 3/40 części realności lwh 1269 gm. Nadwórna.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) 1/10 części lwh. 640 na 403 kor., b) 3/40 części lwh. 1269 na 353 kor. 25 hal. z czego na budynki 146 kor. 25 hal. na grunta 207 kor. wypada.

Najniższa cena wynosi 1/10 lwh. 640 268 kor. 67 hal., 3/40 lwh. 1269 — 288 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 22. września 1904.

L. cz. E. 1985/4 (5) (8438)

Dnia 31. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya a) realności wh. 1419 ks. gr. Stryj. położonej przy ulicy Mickiewicza, składającej się z frontowego domu drewnianego parterowego, dwu oficyn murowanych parterowych i budynku gospodarczego, b) połowy realności wh. 1409 tej gminy graniczącej z realnością wh. 1419 składającej się z frontowego budynku drewnianego parterowego, oficyny murowanej parterowej i budynku gospodarczego.

Wartość szacunkowa realności ad a) wynosi 16.111 kor. 80 hal., połowy realności ad b) 8274 kor. 30 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 8056 kor., ad b) 4138 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 30. września 1904.

L cz. E. 743/4 (7) (8441)

Na żądanie Spółki pożyczkowej w Rohatynie, odbędzie się dnia 31. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 347 kor.

Najniższa cena wynosi 231 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 15. września 1904.

L. cz. E. I. 397/4 (7) (8430)

Na żądanie Mosesa Hübschera kupca w Śniatynie, odbędzie się dnia 11. listopada o godz $9\frac{1}{2}$ przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 licytacya realności obj. lwh. 203 ks. gr. gm. Siemakowce.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 533 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 369 kor. 04 hal., poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 15. września 1904.

L. cz E. 1175 4 (7) (8416)

Na żądanie Chaima Scherzera kupca w Obertynie, odbędzie się dnia 31. października 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1/6 części realności objętej wykazem hipotecznym l. 139 gminy Harasymów.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 631 kor. 66 hal., przynależności zaś na 173 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 536 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 22. września 1904.

L. cz. E. 1016/4 (5) (8447)

Dnia 31. października 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacya połowy realności wbl. 110 gminy Zawałów z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2301 kor. 50 hal, przynależności zaś na 37 kor. 70 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1173 kor. 63 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 16. września 1904.

L. cz. E. 644/4 (4) (8409)

Dnia 11. listopada 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 16 ks. gr. gm. kat. Winiary objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6972 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 4648 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 19. sierpnia 1904.

G Zl. E. 1277/4 (3) (8439)

Versteigerungsedict.

Am 9. November 1904 Vormittags 10 Uhr findet bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9, die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 2191, 1/6 Theiles der Realität Einl. Zl. 980 und der Realität Einl. Zl. 1114 in Ponikowica.

Diese Realitäten (Wiesen und Äcker) sind auf 879 K. 95 h. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 586 K. 63 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und andere sich beziehenden Urkunden kann man beim hiesigen Gerichte, Zimmer Nr. 8 einsehen.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder in Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung IV.
Brody, am 22. September 1904.

L. cz. E. 1113/4 (3) (8344)

Dnia 14. listopada 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 843 gm. Nadwórna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1065 kor. z czego przypada na grunta 755 kor., na budynki 310 kor.

Najniższa cena wynosi 710 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 23. września 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 4/4 (1) (8400 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Alty Kleiner nieprotokołowanej właścicielki handlu towarów bławatnych w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Jana Ohlamtacza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Hermana Grabscheida adw. kr. w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17. października 1904, godz. 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 10. grudnia 1904 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30. grudnia 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu Husiatyna mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 3. października 1904.

L. cz. S. 4/3 (97) (8436)

W konkursie Ch. Ef. Kannera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgło szone do końca października 1904, wyznacza się audyencya na dzień 28. października 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze nr. 4.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 7. września 1904.

Konkursa.

L. 3347 (8394 2—3)

KONKURS.

Zarząd miasta Jaworowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza magistratu z płacą roczną 1500 kor., dodatkiem aktywalnym w wysokości 30 prc. płacy i trzema kwinkweniami po 100 kor.

Posada nadaną będzie narazie prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania udokumentowane świadectwem kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67, należy wnieść do zarządu miasta najpóźniej do 15. października 1904.

Jaworów, dnia 30. września 1904.

L. 32.574 (8388 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, filologii klasycznej jak przedmiotu pobocznego w c. k. II. gimnazyum (niemieckiem) we Lwowie, ewentualnie takiejże posady, mogącej się skutkiem tego opróżnić w innym zakładzie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z wymienioną posadą połączone są poborу i prawa w myśl ustawy z dnia 19. września 1898, Dz. p. p. Nr. 173.

Kompetenci, który jeszcze nie ukończyli 25 roku życia, winni wykazać się, czy i o ile uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta i należycie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi do końca listopada 1904 do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 30. września 1904.

L. 582/04 Pr. (8427)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej posady sekretarza Prokuratoryi skarbu w VIII. klasie rangi, ewentualnie jednej posady IX. względnie X. kl. rangi w etacie c. k. gal. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzyskania stopnia doktora praw, jednorocznej praktyki sądowej i złożenia egzaminu przepisanego dla służby konceptowej przy Prokuratoryach skarbu, kompetenci o posadę w VIII. klasie rangi, nadto dowód złożenia egzaminu adwokackiego, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu 4 tygodni.

Lwów, dnia 6. października 1904.

Kuratele.

L cz. P. VI. 147/4 (7693 3—3)

Sawka Gideon z Szulhanówki uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Sylwestra Sawkę z Szulhanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Czortków, dnia 29. sierpnia 1904.

L. cz. P. 57 4 (7) (7632 3—3)

Za umysłowo chorego uznano Józefa Filę z Nosówki przebywającego w Kulparkowie. Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Miłka w Nosówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 9. marca 1904.

L. cz. P. IV. 96/4 (4) (7633 3—3)

Michał Horoszczak z Wojutycz został uznanym jako umysłowo niedołężny, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Hołowczaka z Wojutycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 15. kwietnia 1904.

L. cz. L. 11, 12/4 (5) (7636 3—3)

Za marnotrawnych uznano Antoniego i Karolinę Kaniów ze Rzysk, kuratorem ich ustanowiono Wojciecha Kanię z Wojsławia.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 8. lipca 1904.

L. cz. P. 60/4 (7) (7637 3—3)

Kunegunda Babula z Padwi uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej Antoni Kmuk z Padwi.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 18. czerwca 1904.

L. cz. P. 185/4 (3) (7749 3—3)

Filip Mazur z Zerebek szlacheckich został uznany umysłowo niedołężnym a kuratorem jego ustanowiono Semka Lebed z Zerebek szlacheckich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 30. lipca 1904.

L. cz. L. 12/4 (7) (7610 3—3)

Antoni Polny z Kalnikowa umysłowo chory, Michał Polny Jacków jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, 28. lipca 1904.

L. cz. P. 147 4 (1) (7704 3—3)

Magdalena Urban z Żołyni uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Pawła Pauka z Demni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikołajów, 20. sierpnia 1904.

L. cz. P. 99/4 (12) (7809 3—3)

Za marnotrawnego uznano Józefa Alibożka (syna Pawła) w Głębokiej. Kuratorem jego ustanowiono Jana Klębę w Głębokiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 31. sierpnia 1904.

L. cz. P. 132/4 (1) (7812 3—3)

Franciszek Kasprzyk syn Franciszka z Korzennej uznany za marnotrawcę. Kuratorem jego Jędrzej Michalik z Korzennej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 31. sierpnia 1904.

Spadki.

L. cz. A. IV. 527/1 (39) (8281 3—3)

EDYKT

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia, że w dniu 15. września 1901 w Sasowie zmarł ks. Józef Porębski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Bernard Alter w Złoczowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 29. sierpnia 1904.

L. cz. A. V. 303/3 (2) (8310 3—3)

EDYKT

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 19. lutego 1903 we Lwowie zmarła Józefa z Haradauerów Heisler bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego pan adwokat Dr. Józef Wróblewski kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 28. września 1904.

L. cz. A. VI. 494/2 (12) (8359 2—3)

Sąd wzywa Getzla Zimblera false Bergera, by do roku od daty edyktu oświadczył się do spadku po Abrahamie Zimblerze i Beili Ruchli Zimbler, gdyż inaczej pertraktacye spadkowe przeprowadzi z jego kuratorem adwokatem Sygallem w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, 29. lipca 1904.

L. cz. A. 234/4 (6) (8293 2—3)

Dnia 7. maja 1904 zmarł w Kutach Schaja Schwarz recte Zwiebach z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie jakie prawa do spadku, by w przeciągu jednego roku zgłosili się w tut. sądzie i prawa swe wykazali w przeciwnym razie spadek dla którego kuratorem ustanowiony został Abraham Stein, przyznany będzie tym, którzy się dziedzicami oświadczą i prawa swoje wykażą, względnie zostanie przyznany Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 6. sierpnia 1904.

L. cz. A. III. 59/4 (13) (8332 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 8. lutego 1904 w Stryju zmarła Marya Kałynycz, nieślubne dziecko Pelagia Kałynycz pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Pelagii Kałynycz nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Mikołajem Stanisławów ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 21. września 1904.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 279/4 (1) (8445)

Przeciw nieobecnem Annie Mikołów vel Ozieraniec zam. Orłowskiej false Dyczko i Józefie Mikołów vel Ozieraniec zam. Jułyk przedtem w Łuczce wniósł Iwan Mikołów vel Ozieraniec w Łuczce pozew o uznanie prawa własności do 2/6 części posiadłości whl. 1127 gm. Łuczka do 2/10 z 1/6 części tej samej posiadłości, tudzież do 2/12 i do 1/120 części posiadłości whl. 1122 gm. Łuczka.

Rozprawa odbędzie się dnia 14. października 1904 o godz. 1/2 10 rano w biurze nr 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Marcin Dorożyński w Łuczce będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce, 3. października 1904.

L. cz C. III. 113/4 (8450)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu poddanym Miechocińskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Mojżesza Hausera i spóln. pozew o wykreślenie prawa służebnictwa drogi z dóbr Machiew lwh. 375 ks. tab. c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22. października 1904 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu poddanych Miechocińskich ustanawia się pana adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu poddanych Miechocińskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, dnia 10. września 1904.

L. cz. E. 1214/4 (5) (8440)

W postępowaniu licytacyjnem Simona Goldinsteina przeciw Alterowi Schapira o 2000 kor. z pn., ustanawia się celem strzeżenia praw wierzycieli hipotecznych, jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym uchwały z dnia 13. września 1904 liczba czynności E. 1214/4 (5) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można kuratorem pana dr. Schaffa, adwokata w Brodach.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższym postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 13. września 1904.

L. cz. Nc. III. 203/4 (3) (8143 3—3)

EDYKT.

W c. k. głównym urzędzie podatkowym w Stryju jako tus. depozycie znajdują się od 30 lat w przechowaniu w niżej wymienionych masach gotówka, papiery wartościowe, tudzież książeczki wkładkowe kas oszczędności.

Liczba porząd.	Data i liczba polecenia sądowego	Dzień złożenia	Oznaczenie masy	Przedmioty znajdujące się w przechowaniu	Kwota względnie wartość K	h
1	7/1 1867 l. 40	12/1 1867	Masa spadkowa po ś. p. Franciszku Rocho	gotówka	—	2
2	14/5 1869 l. 2350	15/5 1869	Masa spadkowa po ś. p. Salomei Jaworskiej	gotówka	1	25
3	16/5 1871 l. 2071	24/5 1871	Masa spadkowa po ś. p. Jaśku Semenów	gotówka	—	60
4	18/1 1866 l. 179	18/1 1866	Masa spadkowa po ś. p. Franciszku, Antonie i Maryi Sowińskich	gotówka	—	70
5	l. 3325/872	29/7 1872	Masa gminy Dobrowlany	gotówka	2	—
6	22/9 1872 l. 4368	26/9 1872	Masa Tadeusza Lechowskiego	gotówka	1	66
7	13/12 1872 l. 5990	14/12 1872	Masa spadkowa po ś. p. Ignacym Słupeckim	Książeczka wkładk. stryjskiej Kasy oszczędności l. 1976	6	66
8	10/12 1872 l. 5944	17/12 1872	Masa pupilarna niel. Hanusi Kornuta	dtto Nr. 745 na	20	22
9	16/11 1878 l. 6727		Masa spadkowa ś. p. Iwana Szkodzińskiego	gotówka	—	54
10	30/11 1873 l. 7357	2/12 1873	Masa spadkowa ś. p. Jana Chirowskiego	gotówka	1	62
11		17/11 1871	Masa spadkowa ś. p. Karola Kozubskiego	Dwie asygnacye jednolitego długu Państwa z 1/8 1871 l. 102.544 i 102.545 po 20 kor.	40	—
12		5/7 1872	Masa spadkowa ś. p. Karola Kozubskiego	Obligacya jednolitego długu Państwa wystawiona na imię państwa Lukawica niżna z 1/2 1872 l. 68.969 na	200	—
13	27/5 1891 l. 9539/91	25/11 1891	Masa spadkowa ś. p. Karola Kozubskiego	Odsetki od obligacyi pod poz. 12 poszczególnionej za czas od 1/8 1885 do 31/1 1891	46	20
14	9/11 1865 l. 4349	9/11 1865	Masa spadkowa po ś. p. Janie Mischke	List zastawny Towarzystwa kredytowego i ziemskiego Nr. 19.693 na	200	—
15	16/7 1866 l. 3065	19/7 1866	Masa spadkowa po ś. p. Skrowaczewskim	Książeczka wkładk. stryjskiej Kasy oszczędności Nr. 3336 na	3	92
16		27/6 1871	Masa spadkowa po ś. p. Franciszku i Magdalenie Leutgeb	Obligacye jednolitego długu Państwa: a) Nr. 35.763 z 1/8 1870 na b) „ 78.700 „ „ „ c) „ 30.259 „ „ „	100 20 5	— — —
17	7/5 1867 l. 1980 i 13/5 1867 l. 2110	7 i 15/5 1867	Masa spadkowa po ś. p. Stefanie Kuszczaku	Książeczka wkładk. stryjskiej Kasy oszczędności Nr. 3316 na	5	72
18	23/1 1872 l. 213	23/1 1872	Masa spadkowa Ferdynanda Dornsteina	dtto Nr. 3319 na	7	30
19	23/1 1872 l. 213	23/1 1872	Masa spadkowa Ferdynanda Dornsteina	dtto Nr. 19.037 na	542	36
20	14/1 1870 l. 114	14/1 1870	Masa spadkowa po ś. p. Wasylu Kurz	dtto Nr. 3320 na	6	4
21	15/2 1879 l. 577	22/2 1870	Masa spadkowa po ś. p. Karolu Gembarowiczu	dtto Nr. 3321 na	3	48
22	30/12 1869	26/7 1870	Masa spadkowa po błp. Izraelu Herschu Stein	dtto Nr. 3322 na	23	68
23	17/3 1870 l. 3974	7/7 1870	Masa spadkowa po ś. p. Janie Schaller	dtto Nr. 3323 na	27	2
24	17/8 1871 l. 3754	17/8 1871	Masa spadkowa po ś. p. Stanisławie i Tekli Kochańczyk	dtto Nr. 3324 na	24	48
25	25/2 1872 l. 445	14/3 1772	Masa sporna Ołeny Turek ca. Mateuszowi Pasiecznik	dtto Nr. 3330 na	16	78
26	4/1 1872 l. 17	5/1 1872	Masa spadkowa po ś. p. Józefie Reicher	dtto Nr. 3317 na	2	36
27	20/3 1872 l. 1247	11/4 1872	Masa spadkowa błp. Dawida Sternbacha	dtto Nr. 3325 na	14	6
28	23/6 1871 l. 2485	21/5 1872	Masa Wasyla Rożniatowskiego	dtto Nr. 3326 na	5	—
29	16/7 1872 l. 3034	16/7 1872	Masa nieznajomego właściciela znaleziona w Pietniczanach	dtto Nr. 3328 na	13	68
30	27/9 1872 l. 4507	28/9 1872	Masa Joanny Herzmańskiej	dtto Nr. 3329 na	12	56
31	28/8 1867 l. 3828	30/8 1867	Masa po ś. p. Antonim Maramarosz	dtto Nr. 3332 na	38	36
32	15/6 1867 l. 2657	15/6 1867	Masa niel. po Jakóbie Pełczyńskim a to: Jana, Rozalii, Klemensa i Maryi Pełczyńskich	dtto Nr. 3333 na	9	70
33	26/6 1867 l. 2824	26/6 1867	Masa spadkowa po ś. p. Rudolfie Schecherze	dtto Nr. 3334 na	11	58
34	27/8 1869 l. 4543	27/8 1869	Masa sporna Michała Rygus ca. Iwanowi Pyłypów	dtto Nr. 3335 na	39	32
35	30/12 1866 l. 526	1/12 1866	Masa Simchego Madera i Senia Humennego	dtto Nr. 3337 na	32	96
36	2/8 1872 l. 3465	2/8 1872	Masa gminy Łany dolne Stryj	dtto Nr. 3394 na	2	80
37	26/8 1872 l. 3883	28/8 1872	Masa funduszu pożyczek rzemieślniczych w Stryju	dtto Nr. 3396 na	23	8
38	3/11 1873 l. 1886	3/11 1873	Masa sporna Abrahama Pfefferbauma przeciw Janowi Mierczuk	dtto Nr. 3397 na	467	88
39	11/12 1872 l. 5938	11/12 1872	Masa spadkowa po ś. p. Maryi Beg	dtto Nr. 3398 na	7	40
40	20/2 1873 l. 917	20/2 1873	Masa spadkowa po ś. p. Seniu Horłyku	dtto Nr. 3399 na	3	46
41	20/4 1873 l. 1799	20/4 1873	Masa sporna Józefa Hirnschala	dtto Nr. 3401 na	6	68

Niniejszem wzywa się wszystkich uprawnionych, aby do tych depozytów swe prawa w ciągu jednedo roku, sześciu tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 30. sierpnia 1904.

L. cz. Vr. 555/4 (22) (8113 2—3)

Ogłoszenie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 27. lipca 1904 Vr. 555/4 (18), został Józef Wolwender, rodem z Jaworowa, 27 lat liczący, syn Michała i Anny, stanu wolnego, zarobnik, karany za zbrodnię kradzieży, skazany za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała z § 152 u. k. popełnionego na osobie Wasyla Mańko na karę zaostrzonego postem więzienia przez trzy miesiące.

Ponieważ Józef Wolwender wydalił się z Jaworowa w miejsce nieznane, przeto powyższy wyrok doręcza mu się w myśl §§ 427, 423 i 424 p. k. przez przybicie niniejszego ogłoszenia w urzędzie gminnym w Jaworowie i przez trzyrazowe umieszczenie w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Przemyśl, dnia 17. września 1904.

L. cz. hip 6384/4 (8389 2—3)

Na wniosek Juliusza Bergera i tow. współwłaścicieli realności pod lkons. $368^2/_4$ we Lwowie położonej whl. 329/II. ks. gr. Lwowa objętej, wdraża się postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia ciążącego na karcie C. whl. 329/II. ks. gr. Lwów w poz. 36 prawa własności części pretensyi żywienia przez 3 lata i dawania pomieszkania przez 9 lat na realności l. $368^2/_4$ dla Abrahama Bergera w poz. 5, 11, 34 hipotekowanej na rzecz Gerszona Edelsteina z mocy cesyi Abrahama Bergera z dnia 2. lipca 1838, dalej celem wykreślenia ciążącego na pomienionej karcie C. w poz. 37 prawa własności połowy z części pretensyi na realnosci l. $368^2/_4$ dla Gerszona Edelsteina w poz. 5, 11, 36 hipotekowanej na rzecz Perli Berger a to z cesyi Gerszona Edelsteina z 28. września 1838, wreszcie celem wykreślenia ciążącego na rzeczonej karcie C. poz. 10 obowiązku dostarczania 80.000 cegieł do 10. września 1804 w stanie biernym praw na realności l. $368^2/_4$ dla Gerla i Perli małż. Rerger w poz. 5 hipotekowanych na rzecz Stefana Kulik a to z mocy kontraktu z Gerlem i Perlą małż. Berger zawartego dnia 27. maja 1804. Wskutek tego wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Gerszona Edelsteina, Perlę Rerger, Stefana Kulika względnie ich z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, ażeby swe dotyczące prawa w przeciągu roku t. j. najdalej do 31. października 1903 zgłosili, gdyż inaczej wyż wymienione ciężary hipoteczne na ponowne żądanie Juliusza Bergera i tow. jako umorzone uznane i z karty C. whl. 329/II. ks. gr. m. Lwowa wykreślone zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 7. września 1904.

L. cz. C. VI. 493/4 (2) (8460)

Przeciw Władysławowi Starnowskiemu rzeźnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Pinkusa Wanderera kupca w Krakowie pozew o 950 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3. października 1904 o godz. 9 rano, Sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Władysława Starnowskiego ustanawia się p. adw. dr. Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 29. września 1904.

L. cz. C. VI. 492/4 (2) (8459)

Przeciw Władysławowi Starnowskiemu rzeźnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Wojciecha Bilskiego pozew o 120 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3. października 1904 o godzinie 9 rano, Sala I.

Celem strzeżenia praw Władysława Starnowskiego ustanawia się p. adw. dra Tomika w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 1. października 1904.

Amortyzacye.

L cz. T. 14/4 (2) (7552 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza dwu kart zastawniczych kołomyjskiej Kasy oszczędności nr. 35.887, na złoty długi łańcuszek z klamrą i szkłem, i parę złotych kolczyków z dyamentami na 484 kor. oszacowanych i Nr. 35.888 na dwa srebrne kandelabry, sześć łyżeczek, solniczkę, hades i kubek, wszystko srebrne na 520 kor. oszacowane, by do sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, rzeczone karty zastawnicze w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu, karty te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 17. sierpnia 1904.

L. cz. T. 55/4 (1) (7760 3—3)

Na wniosek galic. Kasy oszczędności we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 11.316 na nazwisko Józef Słynna kwotę 2187 kor. 80 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 13. września 1904.

L. cz T. 52/4 (3) (8107 3—3)

Na wniosek p. Józefa Veitha c. i k. rotmistrza we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 128.797 na nazwisko „Józef Veith“ i na kwotę 1200 kor. a w dniu 6. lipca 1904 na kwotę 1269 kor. 80 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. września 1904.

L. cz. Nc. I. 541/4 (2) (7603 3—3)

Na wniosek p. Emila Rottera, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy pierwszego Towarzystwa ubezpieczeń dla służby wojskowej nr. 1489, wystawionej na imię Romana Tadeusza Rottera a na kwotę 344 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w czasie jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 25. sierpnia 1904.

L. cz. Nc. V. 716/4 (1) (7575 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywa wszystkich tych, którzyby posiadali w rękach książeczkę wkładkową Towarzystwa kredytu i oszczędności „Union“ w Kutach nr. 842 na sumę 800 kor. i imię Nuchema Josefa Krumholza opiewającą, by książeczkę tę w ciągu jednego roku tutejszemu sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie dokument ten za nieważny uznanym zostanie, a wystawiciel zań nie będzie odpowiedzialnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 11. sierpnia 1904.

L. cz T. V. 7/4 (2) (7714 3—3)

Na wniosek Lorenza Kaczki w Strusowie zamieszkałego, wdraża się urzędowanie w celu amortyzacyi rzekomo zatraconej książeczki kasy oszczędności i pożyczek nr. 811 na kwotę 857 kor. 02 hal. opiewającej, na imię Lorenza Kaczki wystawionej.

Wzywa się zatem posiadacza tej książeczki, by w przeciągu sześciu miesięcy zgłosił swe prawa, gdyż inaczej książeczka powyższa uznaną zostanie za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 24. sierpnia 1904.

L. cz. T. 13/4 (2) 7551 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza duplikatu książeczki wkładkowej, wystawionej przez Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności w Kołomyi, z date Kołomyja, 8. maja 1904, oznaczonej liczbą 1407, opiewającej na imię Naftalego Bittmana i Ruchli Rosenstraus z wkładką 2200 kor., by do sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, rzeczony duplikat książeczki wkładkowej w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 12. sierpnia 1904.

L. cz. T. 34/4 (3) (8265 3—3)

Pewnego piątku późną jesienią r. 1898 wybrał się Antoni Partyczny, gospodarz z Pikułowie na targ do Lwowa z sianem i więcej do domu nie powrócił. Antoni Partyczny ur. w 1849 w Prusach, był człowiekiem wzrostu średniego, o twarzy owalnej i małym wąsiku na wardze górnej i oddawał się nałogowo pijaństwu. Ostatnim razem, kiedy z domu na targ się wybierał, był ubrany w żółty barani kożych, na którym była jedna łatka, w cajgowe kratkowane spodnie i kamizelkę i opasany rzemieniem.

W grudniu roku 1898 znaleziono w spalonej karczmie lesienickiej zw. „Prynada“, zwłoki jakiegoś mężczyzny, którego rysopis zgadzał się z owym Antonim Partycznym.

Zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, że Antoni Partyczny nocując w owej karczmie, tam wskutek pożaru tej karczmy zmarł wskutek uduszenia się, wobec czego na wniosek Maryi Partycznej, rolniczki z Pikułowie, wdraża się postępowanie, celem uznania Antoniego Partycznego za zmarłego, a małżeństwo jego zawarte z Maryą Partyczną za rozwiązane i ustanawiamy p. adw. dr. Standa kuratorem nieobecnego, a p. adw. dr. Ungara obroń ą węzła małżeńskiego i wzywamy każdego, ktoby jaką wiadomość o zaginionym podał, aby o tem do 1. września 1905 sądowi tut. względnie kuratorowi doniósł.

Po upływie tego czas kresu sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek strony ostatecznie co do uznania Antoniego Partycznego za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9. lipca 1904.

L. cz. T. 17/4 (3) (7732 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Władysława Rosnera, likwidatora powiatowej kasy oszczędności w Buczaczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionego wekslu z dnia 15. maja 1904, — 20. września 1904 płatnego na 3000 kor. opiewającego, wystawionego i żyrowanego przez Izraela M. Premingera a przez firmę Freudenthal & Ringel akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni od dnia płatności licząc nastąpi amortyzacya wekslu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. lipca 1904.

L. cz. T. 6/4 (2) (7764 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Herscha Sternhella w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty wystawienia i płatności na kwotę 1200 kor. opiewającego przez Wolfa Neusteina, kupca w Stryju akceptowanego przez Leibę Neusteina na własne zlecenie wystawionego, przez tegoż tudzież przez Emanuela Neusteina in bianco żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby takowy w przeciągu 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej sądowi przedłożył i swe prawa wywiódł, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu weksel ten na żądanie proszącego za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 2. września 1904.

G. Z. T. II. 5/4 (1) (7902 3—3)

Auf Ansuchen der prot. Firma I. Kohn Schuhwarenfabrik in Wien I. Fleischmarkt Nr. 4 de präs. 3. September 1904, wird das Amortisierungsverfahren, das dem Gesuchsteller angeblich in Verlusst geratheuen, auf Markus Wagschal in Podwołoczyska gezogenen, von diesem akceptirten, an die Ordre des Gesuchstellers lautenden, von demselben ausgestellten, am 10. August 1904 fälligen in Podwołoczyska zahlbaren Wechsels ddto Podwołoczyska 28. April 1901 pr. 200 Kronen, eingeleitet.

Der Innhaber des Wechsels wird daher aufgefordert, selben binnen 45 Tagen nach letzter Einschaltung dieser Kundmachung in amtlichen „Gazeta Lwowska“ diesem Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Vorlauf dieser Frist für amortisiert erklärt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.
Tarnopol, am 5. September 1904.

L. cz. T. 11/4 (3) (8066 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza następujących weksli:

1. z daty Gwoździec 28. kwietnia 1904 na 391 kor., płatny 26. lipca 1904, wystawiony przez Iremczuka Michajła, przyjęty przez Michalczuka Dmytra, na zlecenie remitenta Jewczuka Iwana będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Ostapkowcach;

2. z daty Gwoździec 28. kwietnia 1904 na 280 kor., płatny 27. lipca 1904, wystawiony przez Ochryma Nykołę, przyjęty przez Szokoluka Semena i Siebodziana Dmytra, na zlecenie remitenta Ochryma Fedora będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Ostapkowcach;

3. z daty Gwoździec 24. kwietnia 1904 na 3000 kor., płatny 24. sierpnia 1904, wystawiony przez Wójta Mojżesza Herscha, przyjęty przez Dreschera Nathana, na zlecenie remitenta Wójta Mojżesza Herscha będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Gwoździec małym;

4. z daty Gwoździec 29. kwietnia 1904 na 400 kor., płatny 27. sierpnia 1904, wystawiony przez Samit Eidy, przyjęty przez ks. Lewickiego Teodora, na zlecenie remitenta Rosenfelda Peisacha będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Kułaczkowcach;

5. z daty Gwoździec 29. kwietnia 1904 na 300 kor., płatny 29. sierpnia 1904, wystawiony przez Stettnera Herscha Srula, przyjęty przez Schlama Jechila, na zlecenie remitenta Brechera Joela będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Gwoździcu;

6. z daty 23. marca 1904 na 340 kor., płatny 23. września 1904, wystawiony przez Kołtunyka Mikołaja, przyjęty przez Bortejczuka Nykoły Łesia obaj w Gwoździcu małym, na zlecenie remitenta Czomkiewicza Zenobiusa z Oleszkowa będącego także żyrantem 1-szym i z dalszymi żyrami in bianco żyrantów Rosenbauma Mordka Joela, Kaufm. Handels-Gewerbe Bank w Zabłotowie i Thaua Herscha Samuela w Zabłotowie;

7. z daty 29. kwietnia 1904 na 3000 kor., płatny 24. września 1904, wystawiony przez Werthamera Simona, przyjęty przez Sameta Gabriela, na zlecenie remitenta i Werthamera Simona będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Gwoździcu;

8 z daty 3 . marca 1904 na 818 kor., płatny 30. września 1904, wystawiony przez Kliera Dawida w Zabłotowie, przyjęty przez Bojczuka Iwana, Semotiuka Dmytra, Danysza Jurka i Porochniuka Palija w Hińcach, na zlecenie remitenta Czomkiewicza Zenobiusza w Oleszkowie będącego także żyrantem 1-szym i z dalszymi żyrami in bianco Rosenbauma Mordka Joela w Zabłotowie, Kaufm. Handels und Gewerbe Bank in Zabłotów, Thaua Herscha Samuela w Zabłotowie;

9. z daty 29. kwietnia 1904 na 340 koron, płatny 29. pazdziernika 1904, wystawiony przez Grünberga Samuela w Gwoździcu, przyjęty przez Wyszyńskiego Michała Hrycia w Targowicy polnej, na zlecenie remitenta Grünberga Samuela będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Gwoździcu;

10. z daty 2. maja 1904 na 3000 kor., płatny 29. października 1904, wystawiony przez Werthamera Simona, przyjęty przez Bartfelda Abrahama, na zlecenie remitenta Werthamera Simona będącego także żyrantem in bianco, wszyscy w Gwoździcu, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczone weksli w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksli te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 3. września 1904.

L. cz. T. 11/4 (2) (8318 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Błażeja Jonika, właściciela realności ze Świniarska wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Starym Sączu nr. 610 na imię Błażeja Jonika ze Świniarska wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10. września 1904.

G. Z. T. II 6/4 (1) (8208 3—3)

Kundmachung.

Auf Ansuchen der Reizel Pilzer in Mikulince vom 16. September 1904 wird das Amortiesierungsverfahren des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen Loosbüchels Gruppe 69 Kontrol Nr. 19 über einen Anteil an der durch das Wechselhaus H. Fuchs veranstallten Gelegenheits-Gesellschaft für gemeinschaftlichen Besitz von Loosen eingeleitet.

Der Innhaber des genannten Loosbüchels wird daher aufgefordert, dasselbe binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen nach letzterer Einschaltung dieser Kundmachung in amtlichen „Gazeta Lwowska“, diesem Gerichte vorzulegen, widrigens — dieses Loosbüchel für amortiesiert erklärt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abt. II.
Tarnopol, am 16. September 1904.

L. cz. T. 12/4 (3) (7550 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Kałytczuk Danyły z Karłowa pow. Śniatyn, urodzony 27. maja 856 tamże, będąc z urodzenia głuchym, niemym i do pracy mniej pochopnym, w lecie przed 30 laty wyszedłszy z chaty, by z polecenia swego ojca śp. Danyły, urwać dla bezrogów burzany w ogrodzie, nie wrócił do takowej i mimo poszukiwań rodziny, w wsi, oraz później władzy wojskowej, gdy w roku 1880 miał być powołany do wojska odnaleziony być nie mógł, tak że niewiadomo czy zostaje przy życiu i słuch o nim od tego czasu zaginął i wzywa wszystkich, którzyby o Iwanie Kałytczuku Danyły jaką wiadomość mieli, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej tut. sądowi lub też ustanowionemu dlań kuratorowi dali wiadomości.

Kuratorem tegoż jest adw. dr. B. Jurczenko w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 12. sierpnia 1904.

L. cz. T. 13 4 (2) (8330 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Rozalii z Bobków Rederowiczowej z Wróblówki Nk. 60 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego dokumentu a mianowicie książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Nowym Targu Nr. 4385 na imię Rozalii z Bobków Rederowiczowej wystawionej, obecnie na kwotę 2865 kor. 55 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23. września 1904.

L. cz. T. 5/4 (13) (8319 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Sebastyana Karola 2-im. Ludwiga syna Jana urodz. w Nowym Sączu pod nr. 38 dnia 29. kwietnia 1823, który będąc organistą w Zeleżnikowej, wydalił się w miejsce niewiadome, aby w przeciągu jednego roku a najpóźniej do dnia 1. listopada 1905 dał o sobie sądowi tutejszemu wiadomość, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek uznanym zostanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 29. września 1904.

Doniesienia prywatne.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Robię papierosy 5 centów od setki, Zamorska, ul. Hausnera 10.

Uczeń VII. klasy gimn. poszukuje lekcyi za skromnem wynagrodzeniem. Lwów, poste-restante „Poliklet".

Otyłość

usuwa prędko i pod gwarancyą nieszkodliwie Thielego herbata odtłuszczająca. Najlepsze świadectwa. Paczka 2 kor. (zagranicą 2 kor. 50 hal. za zaliczką). **Apteka Zygmunta Ruckera pod srebrnym Orłem, Lwów.**

Dla dzieci

przed lub po południu nauka języka francuskiego, metodą froeblowską. Bielska, ul. Ossolińskich 8. — Tamże umieszczenie dla panienek.

Emilia Stangenhaus

dyplomowana uczenica Profesora Kurza udziela lekcyi gry na fortepianie jego metodą. Profesor Kurz objął osobiście kontrolę nad postępami w nauce i kwartalnemi popisami.

Wpisy codziennie między 10—12 przed połud.

przy ul. Miłkowskiego 7

w parterze.

Do sprzedania z wolnej ręki.

Realność w Brzuchowicach w uroczej okolicy wśród lasów szpilkowych położona, 30 morgów powierzchni obejmująca. Cały ten obszar składa się: ze stawu kąpielowego rybnego z potrzebnem urządzeniem i bielizną do kąpieli, z pola ornego, z łąki, z lasu, z sadu owocowego z parkiem, z ogrodu warzywnego ze szparagarnią.

W realności tej mieści się oprócz budynków gospodarczych 6 budynków mieszkalnych z 40-tu ubikacyami mieszkalnemi z których 16 przyznaczonych na Zakład wodoleczniczy wraz z całem urządzeniem i umeblowaniem.

Bliższa wiadomość w Spółce kredytowej budowniczej ul. 3-go Maja we Lwowie w godzinach po południowych od 4-tej do 6-tej. — Pośrednictwo wykluczone.

ZARZĄD.

Zwinąłem mój Zakład w Cirkvenicy **„Therafia Palace"** z powodu zmiany właściciela

Dr. Ebers

kierownik c. k. Zakładu hydrop.

w Krynicy.

Reprezentacya

Asekuracyi urzędników i konsorcyów

„Beamten Vereinu"

we Lwowie, ul. Kopernika 7

udziela objaśnień w sprawach asekuracyjnych wszelkich kombinacyj i załatwia

Pożyczki

dla P. T. urzędników, profesorów i oficerów w ogólności za kondyktem i bez kondyktu.

Wykonuje najtaniej

wszelkie roboty rytownicze, pieczętarstwo i cyzelarstwo. Własny wyrób stampil **kauczukowych i metalowych.** Grawury na metalu i drogich kamieniach.

Monogramy, herby i guziki do uprzęży i liberyi. Szyldy rytowane i lane, tablice z blachy, prasowane dla straży i asekuracyjnych towarzystw. Marki pieczątkowe, znaki do wypalania z żelaza i blaszki szpuntowe. Skad **drukarń** kauczukowych i różnych farb.

Art. Zakład Rytowniczy

A. ZIGMANNA

we Lwowie,

14. ul. Sykstuska 14.

Biuro

Ligi Pomocy przemysłowej

zwraca uwagę, że

bibułki cygaretowe „Przyszłość" (bibułka cienka) „Nadzieja" (bibułki i tutki niegasnące)

zaopatrzone marką ochronną

„Liga Pomocy przemysłowej"

są wyrobem prawdziwie galicyjskim, przedniej jakości

Adres dla zleceń:

Zjednoczone galicyjskie

Fabryki tutek cygaretowych

we Lwowie,

ulica Trzeciego Maja l. 2.

Przedsiębiorstwo przewozu i transportu mebli

JÓZEF J. LEINKAUF

Lwów, plac Smolki 3,

poleca

swoje nowe sprowadzone wozy meblowe.



Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państwowych.

Spedycye wszelkiego rodzaju.

Wyroby **krajowe**

Nowość przemysłu krajowego.

Płótna białe, Bielizna stołowa, Ręczniki i Chusteczki, Ścierki do szkła, porcelany i prochu, Chiffony białe i perkale na bieliznę męską i damską, Płócienka kolorowe, Przyjmuje się zamówienia na gotową bieliznę męską i damską.

BAZAR KRAJOWY

we Lwowie, Hotel Georgea.

Ceny fabryczne.

dobre **tanie.**

Ogłoszenie.

Półn. niem. LLOYD (Norddeut. Lloyd)

Reprezentacya we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

obniżył ceny jazdy

DO NOWEGO YORKU I BALTIMORE

cesarskimi, największymi, najszybszymi parostatkami

na koron 118,

klasą III. od osoby.

Bilety jazdy, oraz bliższych wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich z Bremen do Ameryki, Australii, Afryki, Chin, Japonii etc. udziela:

Reprezentacya półn. niem. Lloydu we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9



Maszyny do szycia i haftu

z najsławniejszych fabryk, cicho i lekko szyjące od 25 do 77 złr. na raty i za gotówkę. Cenniki na każde żądanie gratis.

Bezpłatne kursa szycia i haftu.

JAN LAURUK

mechanik specyalista, zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy, Lwów, ul. Halicka l. 6.



Lwów, ulica Akademicka l. 2 a.

Ogłoszenie licytacyi.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3.

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte przez byłą Lwowską Filię Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, zastawione w grudniu 1903 i w styczniu i lutym 1904 t. j. od Nr. 34.660 do Nr. 37.513 i od Nr. 1 do Nr. 6374

dnia 7. i 8. listopada 1904 r., w godzinach od 9 do 3,

przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Zakład zastawniczy Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przem. z dniem 1. lipca 1904 przeszedł na własność Wiedeńskiego Banku Związkowego.

Lwów, dnia 4. października 1904.

Przedruku nie płacimy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.